Nr. 253. Niedziela, 3 Listopada 1895. Rok 85.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni **za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy** 30 ct. — **Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.**



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 października b. r. zamianować najmiłościwiej profesora gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, Tomasza Sołtysika, dyrektorem gimnazyum w Podgórzu.

---

P. Minister sprawiedliwości zamianował: adjunkta sądu powiatowego w Sadogórze, Józefa Zeidlera, adjunktem sądowym przy sądzie krajowym w Czerniowcach, a auskultanta dr. Bazylego Jacubovici'ego adjunktem sądu powiatowego w Sadogórze.

---

P. Minister sprawiedliwości zamianował prowadzącego księgi gruntowe w Przemyślu, Władysława Wiktora Bartoszyńskiego, naczelnikiem urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Pzemyślu.

---

### Ogłoszenie.

Ponieważ rampy kolejowe i drogi dopędowe, względnie odpędowe, na stacyach kolejowych w Słotwinie, Dębicy i Złoczowie jak niemniej i chlewy spędowe przy tych stacyach istniejące, już oczyszczone i odrażone zostały, c. k. Namiestnictwo uchylając zarządzenie z dnia 22 października b. r. l. 86.704, którem wzbroniono ładowania i wyładowywania zwierząt racicowych na tych stacyach, otwiera je napowrót od dnia dzisiejszego począwszy do ładowania i wyładowywania wspomnianych zwierząt.

Co się podaje do publicznej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 2 listopada.*

**Mowa Pana Ministra skarbu J. E. dr. Bilińskiego,**

wygłoszona przy wniesieniu preliminarza budżetu na rok 1896:

(Ciąg dalszy).

Jeżeli tedy reforma podatkowa przyjdzie do skutku, Rząd gotów wykonywać ustawy te w duchu jak najlepszym, t. j. nie wyłącznie w fiskalnym i starałby się, żeby każdy kontrybuent zawsze ściśle wiedział, ile ma zapłacić (*brawo, brawo*), tudzież, żeby pomniejsi kontrybuenci po wsiach mogli płacić u siebie. Obecnie muszą oni daleko pielgrzymować do urzędu poborczego, a jeśli przypadkiem mają o 2 ct. za mało, muszą wracać do domu. Była wprawdzie mowa o zaprowadzeniu instytucyi kolektantów, którzyby objeżdżali; ale byłoby to urządzenie niebezpieczne dla kontrybuentów i dla Państwa, któż bowiem ponosiłby stratę, gdyby zaszła malwersacya, lub gdyby kolektanta ograbiono? Roztrząsamy przeto pytanie, czy nie możnaby gminom poruczyć ściągania podatków. Ale z tem pytaniem wiąże się większe, jak wynagrodzić gminom służby, świadczone Państwu w zakresie poruczonym. Gdyby powiodło się załatwić tę kwestyę, wtedy możnaby poruczyć gminom także pobór podatków, naturalnie pod odpowiedzialnością gmin. Oprócz tego starałby się Rząd, żeby między władzami skarbowemi a kontrybuentami zapanował stosunek przyjazny. (*Huczne brawa.* — Pos. Gasser: Rzecz bardzo pożądana, ale powinno to wyjść od inspektorów podatkowych!). Panowie, początek zrobią władze skarbowe (*huczne brawa*); tak spodziewam się, raz dla tego, że ja tak mówię, a uważam, iż rozumie się samo przez się, że wszycy podwładni mi urzędnicy są zobowiązani co do joty wykonać, co ja rozkażę (*brawo, brawo!*), a potem dla tego, że postaramy się, aby nasz personal urzędniczy był w tym duchu wychowany. (*Huczne brawa*). A więc my zaczniemy, a do kontrybuentów należeć będzie ciąg dalszy. Bo wtedy tylko wytworzy się ten stosunek, gdy kontrybuent będzie przekonany, że podatek, i to sam za siebie zapłacić musi i gdy całem zachowaniem swem nie obudzi w organie skarbowym podejrzenia, że chce go w błąd wprowadzić. My od siebie wpłyniemy na nasze organa, a Panowie winni wpłynąć na swych wyborców; wtedy rzeczywiście nastanie ten idealny między władzami skarbowemi, a kontrybuentami stosunek. (*Huczne brawa*).

Tyle o podatkach bezpośrednich.

Z liczb, które przytoczyłem, a z których wynika, że przy najlepszej kombinacyi skarbowi Państwa przybędzie dopiero w r. 1907 około 3,900 000 zł. dochodu, widać, że samych podatków bezpośrednich bynajmniej nie starczy, aby sprostać wielkim celom, które mamy na oku.

Przechodzę do poborów pośrednich. Na rok 1896 są one wszystkie z wyjątkiem podatku od wódki, wyżej preliminowane, jedne mniej, drugie więcej znacznie (podatek od nafty jest preliminowany wyżej o 500.000 zł.). Podatek wódczany nie da się preliminować wyżej jak na rok bieżący. Co do podatku od cukru, preliminowanego zresztą o 2 miliony wyżej, zwracam uwagę na grożące nam coraz więcej niebezpieczeństwo. Możeście Panowie słyszeli w tych dniach o kartelu fabrykantów cukru i wymierzonych przeciw niemu zaczepkach. Jam ostatni w rzędzie tych, którzyby podzielali teoretycznie zdanie pewnego znakomitego profesora austryackiego, że kartele są racyonalną formą uregulowania produkcyi; jako naczelnik wielkiej administracyi przekonałem się, że kartele niekoniecznie przyczyniają się do potanienia cen towaru. (*Wesołość*). Ale są nieraz sytuacye takie, że kartele, jako konieczność w obronie interesów produkcyi, choć nie uniewinnić, to jednak wytłómaczyć sobie można. Przemysł cukrowarski oddawna znajduje się w trudnem położeniu, a to w skutek zupełnie nieracyonalnego szkodliwego Państwu i ludności systemu premij wywozowych Aby w walce konkurencyjnej zapewnić własnym fabrykantom cukru zwycięstwo na zagranicznych polach odbytu, przesadzają się państwa nawzajem w podwyższaniu premij wywozowych. Jeden z poprzedników moich w urzędzie zainicyował międzynarodowe uregulowanie tej sprawy; są w tym względzie pertraktacye w toku, ale proszę nie łudzić się; ekonomiczny egoizm państw, którym zdaje się, że tym sposobem należy im bronić swego przemysłu, jest tak silny, że sposoby dyplomatyczne nic na to nie poradzą. Moglibyśmy tedy stanąć w obec pytania, czy nie wypadałoby podwyższyć premij od wywozu cukru; to zaś pociągnęłoby za sobą mnóstwo rzeczy niepomyślnych, wpływających na przemysł i na interesa Skarbu. O rzeczywistem podwyższeniu podatku od cukru, mimo wyższego preliminowania dochodu, naturalnie pomyśleć nie można.

Natomiast co się tyczy podatku wódczanego, spodziewam się, że go podwyższyć będzie można. Nie wydaje on od wielu lat większego dochodu. Mój szanowny poprzednik dr. Plener oznajmił wys. Izbie w roku ubiegłym, że są w toku rokowania z Węgrami o zaprowadzenie monopolu na handel spirytusem; rzecz ta jednak nie doszła do skutku. Osobiście nie jestem też zwolennikiem systemu monopolowego. (*Brawo!*). Jestem bowiem — całkiem pomijając trudności przeprowadzenia — tego zdania, że państwo powinno warować sobie monopol fiskalny wtedy tylko, gdy ma widoki tak podwyższyć podatek, żeby skarbowi bardzo wiele przybyło dochodu bez zaszkodzenia produkcyi. (*Bardzo słusznie!*) Co do spirytusu, być to nie może; dla tego — mimo, że indziej są innego zdania — mniemam, że nie należy zaprowadzać monopolu. Natomiast sądzę, że trzeba nieco podwyższyć podatek teraźniejszy.

---

# BOŻE ROLE.

(WSPOMNIENIE Z PRZESZŁOŚCI).

(Dokończenie).

W bezpośredniem sąsiedztwie katedralnego cmentarza istniał też cmentarzyk na dzisiejszym placu świętego Ducha. Do roku 1792 wznosiły się w tem miejscu zabudowania szpitala św. Elżbiety wraz z przyległym kościółkiem św. Ducha, koło którego chowano zmarłe w szpitalu osoby. Kościół św. Ducha stał w równej liniii z kościołem jezuickim a wązka jeno uliczka zwana Łaźnicą, oddzielała kolegium od gmachu szpitalnego, przedstawiającego z końcem ośmnastego wieku zupełną ruinę. Kościół wraz z szpitalem, raczej materyał budowlany sprzedał rząd znanemu przedsiębiorcy i kupcowi Pireschlowi za półtora tysiąca złotych, stosy zaś kości pozostałe z dawnego cmentarza, wydobyto dopiero w lipcu 1840 roku i przewieziono na cmentarz łyczakowski.

Opodal od placu Swiętego Ducha, w podziemiach klasztoru Franciszkańskiego grzebano również od wieków tak zakonników jak dobroczyńców konwentu oraz inne znakomitsze osobistości. W r. 1785 Franciszkanów przeniesiono do ich obecnej siedziby, opróżnionej przez Kapucynów, a gmach pofranciszkański przeznaczono na pomieszczenie szkół normalnych. I kościół klasztorny, wzniesiony pod wezwaniem Świętego Krzyża zmienił niebawem swe przeznaczenie. W roku 1789 pozwolił Rząd przedsiębiorcy sceny niemieckiej Henrykowi Bulli, przerobić go na teatr. Widocznie jednak adaptacya dawnej świątyni na przybytek Melpomeny odbywała się bardzo pospiesznie, skoro zapomniano o opróżnieniu grobowych sklepów, nad którymi bezpośrednio ustawiono scenę. Dopiero w siedm lat później, w lecie 1796 roku Bogusławski, ówczesny dyrektor polskiej i niemieckiej sceny we Lwowie, zrobił podczas ponownej rekonstrukcyi gmachu owe niewesołe odkrycie. Skoro bowiem poczęto układać nową podłogę na scenie, ukazało się pod nią sklepienie, załamane w kilku miejscach, przez otwory zaś widać było sporą liczbę trumien, po części już zbutwiałych, z których bielały kości czaszki i wyglądały strzępy odzieży. Szczególniejsze wrażenie wywarł na Bogusławskim widok trumienki, wydobytej z jednego z bocznych filarów świątyni. Spoczywała w niej sześcioletnia co najwyżej dzieweczka w białej koszulinie i z wieńcem rozmarynowym na główce. Wianek zielony dziwnie odbijał od trupiej czaszki.... Teraz dopiero uwierzył nasz dyrektor opowieściom, jakie już od dłuższego czasu krążyły wśród służby teatralnej o istniejących pod sceną grobach i przestał się dziwić sufierom, którzy tylko z latarnią w ręku i nie bez strachu odważali się schodzić do swej budki, lękając się, by po drodze nie wpadli przez jaki otwór do lochów. Znalezione trumny wywieziono co rychlej na cmentarz, dla zaspokojenia zaś opinii publicznej w miescie, poruszonej do głębi tym wypadkiem, kazał Bogusławski odprawić w kościele jezuickim nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych, których spokój mącono nieświadomie teatralnymi spiewy i tanami.

Jak rozległe jednak musiały być podziemia pofranciszkańskie, świadczy najlepiej okoliczność, iż zarówno podczas rozbiórki spalonego teatru, uskutecznianej w roku 1850 jak i w najświeższych czasach przy zakładaniu fundamentów pod szkołę imienia Mickiewicza znajdowano w tem miejscu całe stosy strupieszałych kości, czerepy czaszek i resztki zbutwiałych trumien.

Istniejący do tej pory przy ulicy Ormiańskiej cmentarzyk wyznawców tego obrządku, datuje się podobno z XIV wieku, lecz przeważna część płyt, zdobiących ową Bożą rolę, przeobrażona obecnie w dziedziniec katedralny, przeniesioną została w to miejsce z dawnego cmentarza ormiańskiego, założonego na przedmieściu żółkiewskiem przy klasztorze reguły św. Antoniego (istniejącym w miejscu dzisiejszej realności, oznaczonej numerem czterdziestym drugim przy ulicy Żółkiewskiej). Klasztor ten wraz z bogatym kościołem św. Anny, do niego należącym, zniesiono w roku 1784 lecz grunt kościelny pozostawiono kapitule ormiańskiej, która lepiej zachowane pomniki przeniosła pod mury swej katedry.

W każdym razie duchowieństwo ormiańskie postąpiło oględniej z zabytkami przeszłości, aniżeli bogaty konwent Dominikański. W krypcie tego kościoła, przebudowanego — jak wiadomo — w połowie minionego wieku, mieściły się kamienne sarkofagi, ustawione w wielkim przedsionku do podziemnej kaplicy „Bożego Grobu". Również i boczne nawy krypty przepełnione były trumnami. W kaplicy „Bożego Grobu" odprawiano w dzień zaduszny oraz w wielkim tygodniu uroczyste nabożeństwa. Podczas epidemii cholery, która po raz pierwszy nawiedziła nasze miaso w roku 1831, wywieziono trumny z Dominikańskiej krypty na cmentarz Łyczakowski. Zaniechano również od tego czasu odprawiania nabożeństw w kaplicy, a co gorsza, obrócono kryptę na magazyn jarzyn tudzież napojów. Wydzierżawiono ją nawet starozakonnym handlarzom, którzy z prawdziwym wandalizmem niszczyli pozostawione bez żadnej osłony sarkofagi. Dopiero bliższe zbadanie katakumb dominikańskich w roku 1866 przez Antoniego Schneidera i artystę malarza Leopolskiego, kres położyło dalszemu uszkodzeniu cennych pomników, w liczbie których znalazły się sarkofagi Wacława Dzieduszyckiego, Włodka Swoszowskiego, Herburta, Tarły i Rzeczkowskiego. Zabytki te odnowione starannie, ustawiono w górnym kościele.

Także klasztor Bernardyński grzebał w podziemiach swego kościoła, prócz zakonnej braci także znakomitsze osobistości i dobrodziejów konwentu. Jakkolwiek około roku 1786 poczęto we Lwowie grzebać wszystkich bez wyjątku zmarłych na zamiejskich cmentarzach, służących przedtem jako miejsce wiecznego spoczynku jedynie dla biedaków oraz dla zapowietrzonych, lub samobójców, to jednak zwyczaj chowania zwłok w katakumbach Bernardyńskich trwał do roku 1817. Wówczas to szkodliwe wyziewy, wydobywające się z krypty klasztornej spowodowały rząd do zakazu dalszych w tem miejscu pogrzebów. Wywieziono w tym czasie z katakumb Bernardyńskich 330 trumien, po większej części jeszcze nieuszkodzonych i 73 fur zwłok nadpsutych oraz innych szczątków. Złożono je na cmentarzu Łyczakowskim. Nadto posiadali Bernardyni cmentarz w miejscu dzisiejszego dziedzińca, studnia zaś z kapliczką w pośrodku stojąca wskazuje miejsce, gdzie ongi istniał grób Błogosławionego Jana z Dukli.

Tak więc Boże role, opasywały dokoła ponurym swym wieńcem stary Lwów, którego obecnym mieszkańcom godziło się przypomnieć celniejsze miejsca wiecznego spoczynku ich przodków.

I nasze, rozległe, oddalone od śródmieścia cmentarze z upływem wieków znikną z powierzchni miasta.

*Stanisław Schnür-Pepłowski.*

Nastałoby wtedy właściwie tylko to, co dziś rzeczywiście już jest na Węgrzech, bo Węgry wskutek regalu szynkownego mają właściwie już podwyższony podatek. Gdyby wys. Izba zgodziła się na takie podwyższenie podatku wódczanego, żeby dochód dla skarbu był statecznie większy, wtedy Rząd byłby gotów podzielić się podwyżką z krajami. (*Brawo!*) Mianowicie należałoby się wynagrodzenie odpowiednie tym krajom, które pobierają już dodatki od podatku tego, a więc głównie krajom alpejskim; a resztę podwyżki wypadałoby rozdzielić wedle pewnego stosunku; *pars leonina* należałaby się naturalnie Państwu, bo inaczej nie mogłoby pokryć wielkich wydatków.

Zastanawiamy się też — abyście panowie nie sądzili, iż przywiązujemy wagę tylko do podatków już istniejących — nad kwestyą nowego podatku, mianowicie od zapałek; ale podatek ten nie dałby wiele dochodu. (Pos. Pastor: Dokuczliwość!). Nie byłby dokuczliwym, bo pobieraliśmy podatek od wyrobu. Bądź co bądź, bez stosownej reformy podatków bezpośrednich i bez podwyższenia podatku od spirytusu trudno zdobyć się na coś większego. (Pos. Dötz: A podatek giełdowy!) O tym zaraz pomówię.

Przechodzę do należytości skarbowych. Austryackie należytości skarbowe są, wedle mojego przekonania, czemś w rodzaju podatków; teoretycznie nie są właściwie należytościami, a skutkiem tego powinno się pobierać je, tak samo jak podatki, nie wedle mechanicznej normy jednej, lecz wedle pewnej zasady siły podatkowej, tak, żeby silniejszy płacił stosunkowo więcej, słabszy mniej. Wys. Izba często myśl tę wyraziła i zwłaszcza w latach ostatnich żądała obniżenia należytości skarbowych co do drobnej posiadłości ziemskiej. Otóż zdaje mi się, że trzeba rozpatrzyć cały system należytości skarbowych. Zanim objąłem mój dzisiejszy urząd, powzięto w Ministerstwie skarbu uznania godną inicyatywę, żeby przedewszystkiem stworzyć statystykę należytości skarbowych; założono biuro statystyczne, które dostarczyć ma dopiero trafnego i racyonalnego materyału dla tej reformy. Biuro to w pracy swej tak szybko postąpi, że jak się spodziewam, już w r. 1897 będzie można stworzyć gotową reformę całego systemu należytości skarbowych, przy którejto sposobności możnaby ulżyć ciężaru pomniejszym kontrybuentom, właścicielom małych gruntów i domów.

Do należytości skarbowych w tym sensie należy także podatek giełdowy. Podatek ten zaprowadzony niedawno dowiódł zupełnie swojej racyi bytu; z zadowoleniem stwierdzić mogę, że nie przygnębił targu walorowego ani handlu; a Rząd doszedł dziś do przekonania, że podatek giełdowy znacznie podwyższyć można. (*Huczne brawa*). Rozumie się samo przez się, że nie stanie się nic, coby miało charakter, nieprzyjazny dla giełdy, boć giełda jako targ ma taką sumę racyę bytu ekonomiczną, jak każdy inny targ; nie stanie się też nic, coby targowi lub handlowi wogóle zaszkodzić mogło. Wys. Izba będzie miała sposobność wydać swój sąd, gdy właściwe prace będą gotowe. Zresztą zastanawiamy się także, czy nie należałoby opodatkować również giełd towarowych (*głosy*: zbożowe, zbożowe!), tak jest, giełd zbożowych. Wys. Izba często już wyraziła życzenie swoje w tym względzie; w Ministerstwie skarbu ściśle rzecz tę studyują; chociaż nie spodziewam się zbyt wielkiego stąd dochodu dla skarbu, boć nie wiele jest giełd takich w Austryi, jednak uzyskamy tym sposobem cząstkę nowych dochodów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Odnowienie Katedry na Wawelu.

Wśród społeczeństwa polskiego od dawna już objawia się głębokie i serdeczne zainteresowanie losami wspaniałego zabytku naszych tradcyj, losami grobowca królów polskich i największych mężów, jakich naród nasz wydał: świątynią na Wawelu. Hasło, aby drogą centowych składek gromadzić fundusze na przywrócenie krakowskiej katedrze dawnego blasku i dawnej wspaniałości, obiega wszystkie koła i warstwy społeczne, znajduje w nich żywy odgłos i odkąd ś. p. Kardynał Dunajewski zajął się tą sprawą, wydało już nawet pożądane owoce. Obecny Książę Biskup krakowski, ks. Julian Puzyna z całą energią przystąpił do dzieła odnowienia; za jego dzielną inicyatywą i energią zadecydowano już o sposobie, w jaki prace restauracyjne mają być prowadzone a nawet przystąpiono już do podjęcia tych prac. Głębokie uczucie zadowolenia, jakie płynie z przekonania, że gorące pragnienie przywrócenia katedrze na Wawelu dawnej świetności, przybrało już formy konkretne i w sposób godny zostanie spełnione, — przypomina jednak społeczeństwu i narodowi naszemu obowiązek, że teraz także nastała chwila stanowcza, w której naród i społeczeństwo powinny poprzeć usiłowania co do zgromadzenia potrzebnych na ten cel funduszów.

Książę Biskup krakowski wydał obecnie do swych dyecezyan list pasterski, wzywający do zbierania składek na cel powyższy. List ten we wszystkich kościołach dyecezyi krakowskiej odczytany był wczoraj, w czasie sumy, zamiast kazania; podobnie jednak jak katedra na Wawelu drogą jest dla serca każdego Polaka, tak i znaczenie tego listu sięga daleko po za granice krakowskiej dyecezyi. Nie wątpimy też, że znajdzie on skuteczny odgłos w całem społeczeństwie naszem a z tego powodu podajemy go tu w pełnej osnowie:

JAN Kniaź z Kozielska PUZYNA
z miłosierdzia Bożego i łaski św. Stolicy Apostolskiej Książę Biskup krakowski
Wiernym dyecezyi naszej pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu!

Katedra na Wawelu wśród kościołów dawnej Polski wyjątkowe zajmuje miejsce. Bo gdy zważymy czas erekcyi, należy do najdawniejszych. Gdy zważymy miasto, w którem ufundowana, jest ono wśród innych najbardziej królewskie. A gdy patrzymy na mury jej i skarby, jakie zawiera, ważniejszej i bogatszej nie znajdziemy. Ale najwyższym tytułem jej sławy i znaczenia jest, że ten Dom Boży, w którym od najpierwszych brzasków chrześciaństwa na polskiej ziemi rozbrzmiewała chwała Boża, mieści także we wnętrzu swojem święty grób wielkiego biskupa Stanisława, z którym dalszy rozkwit polskiego Kościoła i Polski całej w dziwny, a cudowny sposób są związane.

Bo wiadomą jest rzeczą, że gdy po wprowadzeniu chrześciaństwa do Polski przez króla Mieczysława i po rządach pobożnych syna jego Chrobrego, za następców ich pogaństwo i swawola znowu głowę podniosły, jakby na dowód, że prawda Boża nie dość jeszcze potężnie i głęboko owładnęła dusze i że trzeba było większej ofiary samegoż narodu, aby łaska wiary, darmo mu dana przeistoczyła go w naród prawdziwie Boży i stała mu się cnotą i zasługą, wtedy ofiarę tę przyniósł Bogu i narodowi swemu św. Stanisław biskup krakowski.

Męczeńską śmiercią zgotował św. Stanisław pełnię życia i całkowite zwycięstwo Kościoła w Polsce tak, że odtąd w tej ziemi Kościół dla dobra i szczęścia narodu pierwsze począł mieć miejsce. I z pierwszeństwa tego wypłacił się narodowi, bo pod opieką i kierunkiem Kościoła wyrósł on pośród innych narodów chrześciańskich na szczególnego obrońcę i apostoła chrześciańskiej prawdy i na rycerza niezłomnego świętej służby Bożej.

Taki to jest wielki owoc krwi męczeńskiej św. Biskupa, którego pamięć otoczył lud odrazu czcią najgłębszą, nadając nawet szczegółom męczeństwa jego znaczenie prorocze. A jedno z najdawniejszych mówiło, że tak, jak ciało męczennika przez okrutnych siepaczy niecnie rozćwiartowane, cudownie się zrosło, i Polska, sprawiedliwym wyrokiem Bożym wówczas na drobne księstewka rozbita, kiedyś znowu się zjednoczy w jedno wielkie państwo. Wypadki historyczne nie tylko nie zadały kłamu tym wierzeniom ludu, ale i owszem najwyraźniej je stwierdziły. Bo zaledwie kraj rozbity i książęta jego w uznaniu winy wiekowej gorącą prośbą i poparciem u Stolicy Apostolskiej przy cudownej pomocy Bożej kanonizacyę wielkiego Patrona Polski wyjednali, a oto jakby w nagrodę za to publiczne i powszechne zadośćuczynienie książąt i narodu Bóg pobudził Władysława Łokietka, męża wielkiego duchem, choć małego wzrostem, który dokonał wielkiego pierwszego odrodzenia się Polski i jej zjednoczenia. Od tej chwili Ojczyzna nasza rosła szybko i z niezwykłą rozwijała się wspaniałością. A gdy Kazimierz Wielki kończył świetnie Piastów dynastyę, ostatnia tego rodu latorośl Jadwiga królowa dała tej ojczyźnie dynastyę nową, niemniej świetną, a co więcej dała nie tylko Polsce, ale Bogu i Kościołowi i cywilizacyi lud mocny, cnotą i wiernością do dziś dnia sławny. — To też jakby na świadectwo, że wszystkie te wielkie sprawy są obfitym plonem z posiewu krwi męczeńskiej św. Stanisława, król Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki i królowa Jadwiga kazali złożyć kości swoje przy głównym ołtarzu katedry Wawelskiej w pobliżu kości świętych Męczennika i Patrona Polski. Za przykładem Piastów i wszyscy królowie dynastyi Jagiellońskiej i następcy ich otoczyli tłumnie trumnę tę św. Stanisława ufając, że tu bezpieczniej czekać mogą na odgłos trąby archanielskiej sądu ostatecznego. I w ten to sposób katedra na Wawelu, na największą chwałę Bożą w ziemiach naszych zbudowana, stała się także skarbnicą sławnej przeszłości naszej, i w szerokich a treściwych rysach opowiada nam jej historyę.

Ale nietylko naszej pobożności i wiary i nietylko historyi naszej, lecz także naszego bogactwa i wysokiej cywilizacyi wieków minionych obrazem jest katedra nasza. A choć dotąd nie dość dokładnie znane są epoki, w których najdawniejsze części tej świątyni są zbudowane, wiemy jednak, iż piękny zrąb jej, przez poprzednika naszego biskupa Nankiera w r. 1322 założony, nakrywa o wiele większą starszą kryptę romańskiego stylu i otoczony jest wieńcem kaplic rozmaitych czasów i stylów, między któremi Zygmuntowska, dzięki szczodrobliwości krakowskiej Kasy Oszczędności, tak znakomicie odnowiona, uchodzi słusznie za arcydzieło Odrodzenia w krajach północnych.

Zarówno podziemia kościoła, jak i kościół sam wraz z kaplicami pełne są pomników, które świadczą i o wielkiej pobożności praojców naszych i o niemałej liczbie znakomitych u nas ludzi i o współrzędnem cywilizacyjnem naszem życiu z innymi narodami zachodu. Więc też, jak mówi historyk tej katedry i gorący jej miłośnik niedawno zmarły biskup Joppejski, ks. Ludwik Łętowski: „Majestat kościoła katedralnego był wielki. Obsługiwało go 236 osób, z których 150 samych kapłanów; zdobiły 2 trony, królewski z biskupim; 36 purpuratów w kapach rzymskich z kilku infułami zasiadało w stalach po dwóch stronach chóru. Królów pobożność dodawała niemało chwały Bożej. Dzień i noc kościół brzmiał chwałą Pańską. O każdej porze zastawano na nabożeństwie kleru mnogo i wiernych przy grobie św. Stanisława. Po ołtarzach świeciły się pokute w srebro i złoto relikwie świętych Pańskich, a na wielkim ołtarzu stało górą 12 apostołów złotych, a dołem 12 apostołów srebrnych; był to grosz wdowi, oddany Bogu za to bogactwo, którem darzył naród wierny i miły Sobie. — Skarbiec był opatrzony w naczynia, poświęcone ku czci Boskiej: monstrancye, kielichy, krzyże, pacyfikały z kruszcu drogiego, wysadzane kamieniami drogiemi, a ubiory biskupie kapały od srebra i złota. Nie był to on czas jeszcze, co przyganianoby szczerości, hojności ku Panu Bogu, a bogactwo i dostatek domów Pańskich poczytywał sobie naród za chwałę swoją“.

Tak opowiada biskup świątobliwy dawną wspaniałość Katedry na Wawelu, a chociaż w niej nigdy nie ustała piękna służba Boża i wierny lud ze wszystkich ziem polskich nie przestał tłumnie jej odwiedzać, otaczając szczególną pobożnością grób św. Stanisława, patrona Polski, jak i czcią wielką groby królów i biskupów swoich i zostawione po nich pamiątki, to jednak skutkiem klęsk narodowych liczba duchownych znacznie zmniejszona, a kościół, z większej części ozdób i dochodów swoich odarty, nie pozwala już na ten królewski przepych i na tę świetność służby Bożej, jakie się dawniej w murach jego widziały. A nawet i mury zewnętrzne, jak to od dawna już wszyscy z bolem serca widzimy, jak i wnętrze kościoła są opuszczone, a częścią przez wiek zupełnie zniszczone. — Więc też od szeregu lat ludzie ofiarni, z cnoty znani, jak i gorący miłośnicy chwały Bożej i przyszłości naszej i pamiątek królewskiego miasta Krakowa, krzątali się koło tego, by nie mogąc dla braku środków podjąć gruntownej restauracyi całej Katedry, ratować przynajmniej te jej części i zabytki, które najbardziej groziły ruiną. W ten sposób odnowioną została kaplica św. Krzyża i grobowy pomnik Kazimierza Wielkiego i groby królewskie w podziemiach, a nazwiska zmarłych już Pawła Popiela, Matejki i Łepkowskiego, pod których światłym kierunkiem roboty te dokonane zostały, przechowują się we wdzięcznej pamięci narodu.

Funduszów potrzebnych dostarczały możne rodziny, a w pierwszym rzędzie prześwietna tej Katedry kapituła, która, choć nie zamożna, w tych ostatnich czasach złożyła niemałą sumę na cele restauracyi. — Ale dopiero ś. p. poprzednik nasz na stolicy biskupiej Książę Kardynał Dunajewski, pomny słów Psalmisty Pańskiego: „Umiłowałem ochędóstwo domu Twego i miejsce mieszkania chwały Twojej“ (Ps. 25, 8), wziął tę ważną sprawę w rękę, szybszym zaczęła iść krokiem. Widząc bowiem niedostateczność częściowej restauracyi, uznał za konieczne odnowienie całej Katedry i w tym celu zawiązał komitet złożony z duchownych i świeckich, znanych ze swego światła i miłości Kościoła i kraju; począł zbierać na ten cel fundusze i polecił zdjąć dokładny plan całej świątyni, który, przez architektę p. Odrzywolskiego umiejętnie wykonany, stał się odpowiednią podstawą jej zupełnej restauracyi.

Koszta odnowienia całej Katedry obliczone są na przeszło pół miliona zł. Roboty w Imię Boże dnia 25 czerwca r. b. rozpoczęte zostały od naprawy ciosowych murów zewnętrznej ściany skarbca, jak i od dania żelaznego wiązania dachu na skarbcu, nową miedzią krytego. Celem przysporzenia potrzebnych funduszów poczyniliśmy już kroki właściwe, by uzyskać subwencyę Rady państwa i Sejmu krajowego. Z ofiar prywatnych wpłynęło dotąd 112.108 zł., w czem mieści się i kwota 2.000 zł. w marcu r. b. przez nas złożona, ale tą drogą składek conajmniej jeszcze 200.000 zł. zebrać trzeba. Pamiętajmy, że ofiarnością na restauracyę Katedry krakowskiej, tego umiłowanego domu modlitwy (Łuk. 19, 46), naród nasz złoży najlepszy dowód żywotności swojej, bo każdy grosz, chociażby wdowi, na ten cel oddany, łączy w sobie pobożność chrześciańską i miłość kościoła z poszanowaniem tego, co najchlubniejsze w przeszłości naszej, i co najwięcej daje otuchy na przyszłość, będzie dowodem zrozumienia obowiązku, jaki ciąży obecnie na społeczeństwie zachowywania wspólnemi siłami pamiątek drogich sercu polskiemu z czasów, kiedy naród był niepodległy.

Przeświadczeni, że powyższe myśli, uczucia — są głęboko wryte w sercu każdego Polaka, a tak Nam, jak i Wam, Najmilsi w Chrystusie, wspólne, odzywamy się z całą ufnością do wszystkich wiernych, możnych i ubogich, by popierali zamiary Nasze datkami, na jakie ich stać. — Od pana do kmiotka niech wszystkie warstwy społeczne się zjednoczą, by dokonać restauracyi tyle drogiej sercu naszemu świątyni Pańskiej, co lepsze pamięta czasy; katedry, do której stary dzwon Zygmunta swym poważnym, donośnym i pełnym miłości dźwiękiem nie przestaje zwoływać wiernych na modlitwę w uroczyste święta, jak i przy wszystkich ważniejszych przygodach narodu.

Łącznie więc wspólnemi siłami zabierzmy się do pracy, a da Pan Bóg, że dokonamy restauracyi i przyszłe pokolenia z wdzięcznością obecne czasy będą wspominały.

Łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa wraz z błogosławieństwem Naszem Pasterskiem niech spocznie na Was. W Imię Ojca † i Syna † i Ducha św. † Amen.

Dan w Krakowie, w uroczystość Matki Boskiej Różańcowej, dnia 6 października 1895 roku.

† *Jan*,
Książę Biskup.

Niniejszy list pasterski odczytają PW. Księża Rządcy we wszystkich kościołach dyecezyi zamiast kazania w czasie sumy w uroczystość WW. Świętych, poczem sami osobiście zbierać będą składki po kościele na cele restauracyi. Zebrane ofiary należy odesłać do Konsystorza do grudnia roku bieżącego.

W latach następnych aż do dalszego z Naszej strony zarządzenia P. W. Rządcy kościołów po poprzedniem zapowiedzeniu będą zbierali składki na cel powyższy w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego i WW. Świętych.

Z Książęco-Biskupiego Konsystorza.
Kraków, dnia 6 października 1895.

# Sprawy krajowe.

(*Zabudowanie potoku górskiego Glińsko*).

(§) Wydział krajowy postanowił przedłożyć Sejmowi na najbliższej sesyi projekt ustawy o zabudowaniu potoku górskiego Glińsko w Glińsku w pow. Żółkiewskim. Potok ten czyni wielkie szkody mieszkańcom Glińska zasypując grunta szutrem, piaskiem i namułem. Uszkodzone nawet zostały cmentarz, cerkiew, kościół i domy w Glińsku oraz część drogi powiatowej. Prócz zabudowania potoku Glińsko, ma być również zabudowany dopływ zwany potokiem Świętojańskim, a nadto uregulowanie dolnego biegu obu potoków.

Ogólny koszt projektowanych robót wyniesie 45.000 zł. Według projektu ustawy, roboty wykonane być mają przy 50 prc. zasiłku kraju i państwowego funduszu melioracyjnego; t. j. państwo i kraj przyczynić się mają kwotą po 22.500 zł.

Roboty wykonane być mają w czterech latach począwszy od r. 1896, zatem coroczny datek z funduszu melioracyjnego wyniesie po 5625 zł. Potrzebną na ten cel kwotę w r. 1896, postanowił Wydział krajowy wstawić do preliminarza budżetu funduszu krajowego na r. 1896.

Projekt zabudowania tych potoków wykonany został przez przemyską sekcyę państwowego oddziału leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich, które też obejmie także kierownictwo budowy.

Przez wykonanie powyższe robót stanie się zadość kilkakrotnym żądaniom wydziału powiatowego w Żółkwi, oraz mieszkańców gminy Glińsko. W miejscowości tej znajdują się — jak wiadomo — kopalnia węgla i jedna z najlepszych fabryk dla przemysłu keramicznego.

# Rada Państwa.

(*CDXXV posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 31 października (*Kor. Gaz. Lwow.*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15. przy słabo obsadzonych ławach poselskich, a w obecności wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Rząd wnosi: projekt ustawy o stadyum przejściowem co do wymiaru podatku czynszowego w miejscowościach, przyłączonych w roku 1891 do gminy Wiednia; projekt u-

stawy stawiającej Namiestnictwo w Wiedniu na równi z Namiestnictwami w Pradze i we Lwowie co do stanowiska wiceprezydenta i co do systemizowanej posady radcy Dworu w piątej randze.

Plebani z Lubczy, Sokolnik, Sichowa, Skniłowa, Lisienicza, Malechowa, Zboisk i Zimnejwody wnoszą petycyę o podwyższenie kongruy.

Poseł Lewicki zrzeka się miejsca w komisyi legitymacyjnej, pos. Gniewosz Edw. w komisyi sanitarnej.

Poseł Klun czyni wniosek pilny o pomoc skarbową dla dotkniętych powodzią mieszkańców nizin lublańskich.

Nowo wybrany poseł Leonard Demel (z miast Cieszyna, Frydka i Frysztaku w miejsce Sobiesł. Kluckiego z lewicy) składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Prezes wzywa przewodniczących komisyj, aby mu donosili, którzy z członków komisyj zaniedbują się w swych obowiązkach, by w ich miejsce mógł zarządzić wybór nowych członków.

Na porządku dziennym dyskusya szczegółowa nad ustawą przeciw fałszowaniu pokarmów i napojów (jak się pokrótce ustawę tę nazywa, choć znaczenie jej jest o wiele rozleglejsze).

Do §. 1, który określa przedmiot ustawy, pos. Neuber wnosi rezolucye: „Wzywa się Rząd, aby jak najrychlej ułożył *codicem alimentorium*, obejmujący wszystkie towary podlegające §. 1, a to dla uniknienia przeszkód i szykan w ruchu handlowym.“

Izba uchwala §. 1 z rezolucyą Neubera.

Paragraf 2, który mówi o organach kontrolujących, stanowi pole sporu między Izbami panów a poselską, określonego pokrótce w sprawozdaniu onegdajszem.

Pos. Götz zwraca się przeciw zmianom jakie poczyniła w uchwałach Izby wyższej komisya karno-prawnicza Izby poselskiej w duchu autonoministycznym. Aby nie przeszkodzić rychłemu dojściu ustawy do skutku, mowca wnosi przyjąć §. 2 w brzmieniu uchwały Izby wyższej.

Pos. Dworzak widzi pomyślny objaw dla gabinetu hr. Badeniego w tem, że ustawodawczą czynność swą zaczyna od tak popularnej ustawy. Mowca krytykuje pierwotny projekt rządowy (jeszcze z czasów gabinetu hr. Taaffego) i uchwałę Izby panów w tym duchu, że chciałyby wszystkie prawa i nawet pożytki z ustawy zagarnąć dla Państwa, a obowiązki i ciężary złożyć na gminy. Godząc się na §. 2 w brzmieniu wniosku komisyi karno prawniczej, dodaje mowca jeszcze poprawkę, wedle której pozostawionoby wprawdzie organom rządowym prawo wydania przepisów o egzaminowaniu organów kontrolujących, ale tylko w zgodzie z autonomiczną władzą krajową.

Pos. Funke popiera wniosek Götza.

Pos. Piniński wywodzi, że ponieważ policya targowa, handlowa i sanitarna należy do gmin, przeto też stanowi ona przedmiot ustawodawstwa krajowego. Projekt niniejszy ogranicza prawo Sejmów, ale z praktycznych względów zgodzili się nań reprezentanci zasad autonomistycznych, acz tylko z pewnemi klauzulami na rzecz władz autonomicznych. Poprawka p. Dworzaka jest sympatyczna, ale trudno uchwalić ją, bo projekt w tej formie, w jakiej wyszedł z pod obrad komisyi karno-prawniczej, jest dziełem kompromisu. Byłoby też trudno ułożyć równe na całe Państwo przepisy egzaminacyjne, gdyby Wydziały krajowe różniły się w swych postulatach. Tych posłów z lewicy, których zasady autonomiczne przerażają, uspokaja mowca zaznaczeniem faktu, że wszyscy członkowie lewicy w komisyi zgodzili się na § 2 w proponowanej teraz formie.

Izba uchwala § 2 w tej formie, odrzucając wnioski Grossa i Dworzaka.

Przy § 4 (rewizya sklepów kupieckich) pos. Steiner żąda przyspieszenia obrad nad wniesionym przez Koło polskie projektem ustawy o margarynie w handlu, co też sprawozdawca komisyi pos. Serenyi przyrzeka.

Paragraf 5 mówi o postępowaniu z próbami towarów wziętemi dla kontroli. Uchwalono go ze stylistyczną poprawką pos. Pinińskiego, co do niszczenia pokarmów szkodliwych zdrowiu bez wzięcia próby, jeżeli towar szybko ulega zmianom lub zepsuciu.

Resztę paragrafów przyjęto bez dyskusyi, poczem uchwalono całą ustawę także w trzeciem czytaniu; uchwalono również przytoczoną w sprawozdaniu onegdajszem rezolucyę Kindermanna.

Następują obrady nad rządowym projektem ustawy o zniesieniu udziału donosicieli w grzywnach za defraudacye skarbowe. Komisya budżetowa wedle sprawozdania pos. Kozłowskiego wnosi przyjąć projekt.

Pos. Lienbacher krytykuje projekt z tego stanowiska, że nie wynagradza tego organom przychwytującym kontrabandę, co im odejmuje.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny Nejedly oświadcza, że w ustawie niniejszej nie ma na to miejsca, ale gdy przyjdzie do skutku, Rząd wniesie projekt uzupełniający, w którym Izba będzie miała sposobność oznaczyć, ile ma się łożyć na nagrody, a ile na cele dobroczynne.

Pos. Menger wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt ustawy o podwyższeniu pensyi wdowich i sierocych z użyciem podwyżki dochodów skarbowych, która wypływa z projektu niniejszego.

Pos. Steiner wnosi rezolucyę żądającą użycia podwyżki tej na cel wymieniony w rezolucyi Mengera ale bez poprzedniego wydania ustawy regulującej pensye wdowie i sieroce; na co jednak nie zgadza się komisarz rządowy p. Nejedly, bo poprzednie uregulowanie pensyj jest konieczne, a nadto z owej podwyżki dochodów skarbowych trzeba naprzód przeznaczyć część pewną na nagrody dla organów służby skarbowej.

Sprawozdawca komisyi pos. Kozłowski także zwalcza rezolucyę Steinera, a przychyla się do rezolucyi Mengera.

Izba przystępuje do dyskusyi szczegółowej, w której komisarz rządowy, radca skarbowy Eglauer oświadcza, że 26 pct. podwyżki dochodów skarbowych przeznacza się z góry na koszta wychowania dzieci członków straży skarbowej i niższych urzędników w służbie skarbowej. Poczem uchwalono ustawę w drugiem i zaraz także z trzeciem czytaniu wraz z rezolucyą Mengera, odrzucając rezolucyę Steinera.

Po odczytaniu kilku interpelacyi zamknięto posiedzenie o godz. 3. — Następne we wtorek.

## Sprawy parlamentarne.

Najbliższe posiedzenie komisyi budżetowej Izby dep. odbędzie się w poniedziałek dnia 4 b. m. Na porządku dziennym znajduje się między innymi rozdział: „Rada Ministerstwa.“

Komisya górnicza Izby dep. obradowała onegdaj nad projektem ustawy o inspektoratach górniczych. P. Minister rolnictwa hr. Ledebur oświadczył, że Rząd pragnie dostatecznej kontroli nad górnictwem i zadawalniającego stosunku pomiędzy przedsiębiorcami a robotnikami. Niemniej Rząd nie opiera się rzetelnemu postępowi, przy dalszem rozwinięciu nadzoru w górnictwie, należy jednak baczyć, aby nie wywoływać kolizyi między nowemi a dawnemi władzami górniczemi. Dla tego też nowych inspektorów należy podporządkować pod dotychczasowe władze górnicze.

Referent Bärnreither bronił projektu. Wobec mnożących się nieszczęść w kopalniach, Państwo, jako sprawujące nadzór powinno zarządzić szczególne środki ostrożności. Projekt nie zawiera postanowień, któreby usprawiedliwiały obawę sporów.

Starszy radca górniczy Zechner dał pogląd na ustawodawstwo górnicze, poczem rozprawy odroczono.

Zastępcą przewodniczącego w komisyi administracyjnej, która przedyskutowała już główne punkta ustawy o przynależności wybrano p. Henzla.

## Z Warszawy.

(Projekt utworzenia gubernii chełmskiej.)

W sprawie utworzenia nowej gubernii chełmskiej, o czem była już krótka wzmianka, pisze *Dniew. Warsz.*:

„Projekt utworzenia gubernii chełmskiej, o którym w ostatnich czasach wiele pisano, posuwa się naprzód. Według informacyi z wiarogodnego źródła, w najbliższej przyszłości utworzona będzie komisya w celu opracowania szczegółów tego projektu. Ale dotychczas władze nie mogły jeszcze porozumieć się w kwestyi, czy należy wyłączyć gubernię chełmską z granic Królestwa Polskiego i przyłączyć ją do kraju południowo-zachodniego, czy też pozostawić w Królestwie Polskiem. Stronnicy wyłączenia nowej gubernii przypuszczają, że w razie pozostawienia jej w granicach Królestwa Polskiego ludność jej nie będzie dostatecznie odcięta od wpływu przemagającej w tym kraju ludności polskiej, przeciwnicy zaś wyłączenia dowodzą, że wzmocnienie żywiołu rossyjskiego w nowej gubernii zależeć będzie nietyle od zawisłości jej od tego lub innego generał-gubernatora, ile od skutecznego zastosowania odpowiednich środków i że oddalenie od Chełma, głównego ogniska administracyjnego utrudni raczej, aniżeli pomoże w zastosowaniu takich środków (od Warszawy odległość Chełmu wynosi 9 godzin drogi, a od Kijowa — 26 godz.). Dalej wskazują oni na ekonomiczne ciężenie Chełmu ku Warszawie, na warunki strategiczne, nie pozwalające na odcięcie nowej gubernii od warszawskiego okręgu wojennego, i na niedogodności, które pojawiłyby się w sposób naturalny w razie przyłączenia Chełmszczyzny pod względem administracyjnym do Kijowa a wojennym do Warszawy. Zresztą, według ich poglądu, wyłączenie Chełmszczyzny ze składu Królestwa Polskiego byłoby do pewnego stopnia cofnięciem się od jednoczącej polityki, której trzyma się rząd rossyjski wobec kresów tutejszych.

## Z Petersburga.

(Rocznica objęcia rządów przez cara Mikołaja II. — Nowy minister spraw wewnętrznych. — Personal rossyjski w Pekinie).

Car Mikołaj II., którego pierwsza rocznica panowania nad olbrzymimi obszarami i milionami różnojęzycznych ludów europejskich i azyatyckich mija w dniu dzisiejszym, wyznaczył dzień 30 maja 1896 r., jako dzień uroczystej swojej koronacyi w prastarej Moskwie. Aż do tej chwili — według informacyi z Petersburga — usiłowaniem Mikołaja II. będzie zachować wszystko *in statu quo*. Pewna wysoko w hierarchii urzędniczej rossyjskiej położona osobistość scharakteryzowała młodego cara w następujący sposób: „Jak dotąd, nikt jeszcze nie zbadał charakteru Mikołaja II i z pewnością rok jeszcze minie, zanim to nastąpi, w każdym razie nie uda się go poznać przed koronacyą. Okoliczności najrozmaitsze w ten sposób się układały, że młody car, w pierwszym roku swych rządów, trzymał się na uboczu, więc też bardzo mało osób miało sposobność bliżej z nim się zetknąć. Użył on jednak całego zasobu sił, by z żelazną iście wytrwałością i pilnością zapoznać się w przeciągu ubiegłych miesięcy z wszystkimi tajnikami władzy rządzenia; w ubiegłym roku był on najpilniejszym czytelnikiem wszelkich protokołów, studyując je całemi godzinami. Osobistości, częściej cara widujące, twierdzą, że drugi rok swoich rządów zużyje na bliższe poznanie hierarchii urzędniczej. Po upływie też tego czasu skoro car zaznajomi się dobrze z całym aparatem państwowym, dawać będzie samodzielnie dyrektywę. Widocznem jest, iż Mikołaj II. dzisiaj waha się jeszcze z wprowadzeniem pewnych reform, że więc tem samem powstają w kierownictwie państwa pewnego rodzaju braki, pochodzące głównie z nieznajomości ludzi i stosunków. Jak dotąd Mikołaj II baczy jaknajusilniej, aby nie pozwolić nikomu wywierać wyraźnego wpływu na siebie.

Cała prasa rossyjska zajmuje się w tej chwili nominacyą p. Goremykina na kierownika ministerstwa spraw wewnętrznych.

*Nowosti* podają następujące daty z życia nowego ministra: "Ukończywszy w roku 1860 kurs cesarskiej szkoły prawniczej, wstąpił Goremykin do służby w kancelaryi 1 departamentu senatu rządzącego. Po upływie czterech lat przeszedł na służbę do Królestwa Polskiego, do komitetu urządzającego i został tam najpierw komisarzem do spraw włościańskich, następnie, w r. 1866. p. o. wice-gubernatora płockiego, a w r. 1869 wicegubernatorem kieleckim. W r. 1873 mianowano go członkiem utworzonej przy ministerstwie spraw wewnętrznych komisyi do spraw włościańskich Królestwa Polskiego. W r. 1880 w charakterze starszego urzędnika brał udział w rewizyi gub. saratowskiej i samarskiej, uskutecznionej przez senatora Szamszina na mocy rozkazu carskiego W r. 1892 był członkiem komisyi, która układała przepisy w rozwinięciu zatwierdzonej w r. 1881 uchwały co do skupu działów włościańskich w dobrach obywatelskich gubernii wielko i małoruskich. W tymże roku zaczyna się jego służba w ministerstwie sprawiedliwości W d. 18 marca 1882 r. został wicepokuratorem I. departamentu senatu, w r. 1884 mianowany oberprokuratorem II. departamentu senatu, w r. 1891 wiceministrem sprawiedliwości, a w styczniu 1894 r. został senatorem i zarządzającym sprawami miernictwa w państwie. W kwietniu 1895 r. objął urząd wiceministra spraw wewnętrznych.

Senator Goremykin — piszą *Birżew. Wiedom.* — jest jednym z najlepszych znawców spraw włościańskich, które poznał wszechstronnie w czasie urządzania bytu włościan w guberniach Królestwa Polskiego w charakterze komisarza do spraw włościańskich, a potem oberprokuratora II departamentu senatu, gdzie koncentrują się sprawy włościańskie.

W depeszy z Petersburga potwierdza *Köln. Ztg.* pogłoskę, iż personal rossyjskiego poselstwa w Pekinie będzie pomnożony oficerami i finansowymi rzeczoznawcami. Poseł ma otrzymać wojskową straż przyboczną, złożoną podobno z 200 kozaków. Zmiana osoby posła ma być na razie odroczona, chociaż w Petersburgu twierdzą, iż nie są tam zadowoleni z rossyjskich zdobyczy na polu handlowo-politycznych stosunków z Chinami i że liczono na większe korzyści.

## Wypadki na Wschodzie.

Przed kilkoma dniami berlińskie biuro korespondencyjne Wolffa rozgłosiło, iż urzędowy organ rossyjski *Prawitelstwiennyj Wiestnik* opublikował w części inspirowanej artykuł o reformach armeńskich, w którym podniesiono, że rozsądnie czynią te dzienniki zagraniczne, które wyrażają opinię, iż Europa zawdzięcza rozwiązanie kwestyi armeńskiej właściwie nie Anglii, lecz wspólnemu wpływowi wywartemu na Portę przez Francyę i Rossyę wraz z rządem angielskim. Dalszy, nader ważny ustęp, brzmi: „Głównym celem Francyi i Rossyi było zabezpieczenie praw i interesów chrześciańskich poddanych sułtana wobec systematycznego uchylania się rządu tureckiego od obowiązków wypełniania warunków traktatu berlińskiego. We współdziałaniu trzech mocarstw, przez które Porta zmuszoną została uwzględnić postawione żądania, brakło tym razem zaufania w szczerość angielskiej interwencyi. Zdaniem bowiem kół politycznych, niema ani jednego mocarstwa, związanego żywotnymi interesami ze Wschodem, któreby nie było przejęte niechęcią wobec sposobów i dwuznaczności polityki angielskiej dyplomacyi, która niemal poruszała kwestyę podziału Turcyi. Nigdy nie objawiło się w Europie uczucie nieufności dla dróg polityki angielskiej, tak wyraźnie, jak teraz, a nie stanowi to zdobyczy, w którejby mógł szukać chwały rząd torysów wraz z angielską prasą“. — Doniesienie o tym artykule wywołało w świecie politycznym silne zaniepokojenie i stało się powodem paniki na giełdzie.

Tymczasem pokazuje się, że berlińskie biuro korespondencyjne wprowadziło w błąd opinię publiczną, to bowiem co zatelegrafowano jako głos inspirowany petersburskiego dziennika urzędowego, było tylko krótkiem zestawieniem artykułów prasy rossyjskiej.

To też pomienione *Biuro Wolffa* ogłasza teraz następujące sprostowanie: „Rossyjska *Agencya Telegraficzna* podaje jako rzecz pewną, że w urzędowej części *Praw. Wiestnika* nie pojawił się żaden artykuł o stosunkach Rossyi do Anglii. Artykuł ten umieszczony był w rubryce "Z zagranicy" wymienionego organu, a treść jego zaczerpnięta była z obcej prasy. Sytuacya obecna uważana tu jest jako zupełnie spokojna, nie dająca powodów do żadnych obaw“.

Położenie w państwie ottomańskiem tymczasem wikła się coraz bardziej i coraz więcej daje powodu do zaniepokojenia. O ile irade sułtańskie o reformach wywarło do pewnego stopnia uspakajające wrażenie w stolicy, o tyle zdaje się rozbudziło jeszcze bardziej fanatyzm religijny i rasowy na prowincyach.

Władze tureckie, przypuściwszy nawet z ich strony zupełną dobrą wolę, są w obec rozpętania dzikich namiętności bezsilne. Gdy ze strony tureckiej usiłują wszystkie krwawe zajścia, jakie zaszły w ostatnich czasach w Małej Azyi, przedstawić jako skutek prowokacyi, albo ataków ze strony Armeńczyków, prywatne relacye przypisują głównie winę mahometanom. W niektórych prowincyach zachodzi poważna obawa zbrojnego rokoszu, to też mobilizacya wojsk tureckich odbywa się z pospiechem i na wielkie rozmiary.

Depesza z Londynu donosi: Mimo uporczywych zaprzeczeń ze strony W. Porty, rzezie szerzą się bez przerwy. W Zeitunie formalny wre rokosz. W Bajburcie utworzył się zbrojny oddział armeński, złożony z 400 ludzi. W Konstantynopolu trzymają wciąż w więzieniu wielu Armeńczyków.

Z Konstantynopola telegrafują: Patryarchat armeński nie posiada bliższych wiadomości z Małej Azyi, ponieważ pocztowa komunikacya między nim a gminami kościelnemi od kilku miesięcy uległa przerwie. Jedynie z Marasz nadeszła od gmin armeńskich depesza donosząca o krwawych zajściach i o nader groźnem położeniu. Wskutek tych wiadomości pragnął patryarcha uzyskać posłuchanie u w. wezyra, otrzymał jednak odmowną odpowiedź. To skłoniło go do zwrócenia się do ambasadorów obcych mocarstw z prośbą, by ci wzięli w opiekę armeńskich chrześcian. Ambasadorowie uznali interwencyę w tej sprawie za niemożebną, ponieważ W. Porta całą winę zwala na Armeńczyków a oni własnych sprawozdań o ostatnich zajściach dotąd nie otrzymali. Niemniej przeto udzielono W. Porcie z kilku stron przyjaznej rady, by starała się wzburzoną mahometańską ludność uspokoić i dalszym awanturom tamę położyć. Według prywatnych — dotąd nie potwierdzonych ze strony urzędowej — wiadomości, podczas rozruchów w Bitlis, padło około stu Armeńczyków. A także w innych miejscowościach cyfra ofiar jest dosyć znaczną, gdy natomiast po stronie tureckiej liczba ofiar jest bardzo mała.

# KRONIKA

*Lwów, 2 listopada.*

**— Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować: Generałem-porucznikiem Henryka br. Lamberga, komendanta dywizyi kawaleryi w Stanisławowie; generał-majorem Hermana hr. Salm-Hoogstraeten w 6 p. ułanów; pułkownikami: Antoniego Springera w 90 p. p., Jana Fröblicha w 9 p p., Jerzego Dmitrovica w 24 p. p., tudzież Józefa Tomanoczy, dyrektora budownictwa we Lwowie.

Podpułkownikami mianowani w piechocie: Wilhelm Łyczkowski przy 56 p. p., Emil Neuman 71 p. p., Adolf König 45 p. p., Winc. bar. Heniger 32 bat. strzelców, Gustaw Rambausek 57 p. p., Karol Potolschnigg 55 p. p., Jul. Badałowsky 58 p p., Zygmunt Udrycki 25 p. p.; w kawaleryi: Józef Wolff 9 p. drag., Szymon Konstantynowicz 11 uł., Helmuth Gehring 11 uł; w artyleryi: Ludwik Fiderkiewicz, komend. 33 p. art. dyw., Wacław Köhler 8 p. art. dyw., Wilhelm Kramer 3 dyw.; w inżynieryi: Jarosław Stipanowicz we Lwowie.

Majorami: w sztabie generalnym: Artur Przyborski, nauczyciel szkoły wojennej; w piechocie: Gustaw Hopp 57, Antoni Podpera 95, Józef Wawrzeczka 20, Henryk Plass 9, Julian Gastgeb 90, Fryd. Hasslinger 9, Jaromir Formanek 41, Herman Halma 56, Edward Wodziczko 41, Karol Kogutowicz 1 pułk herceg., Otto Schmid 24; w kawaleryi: Wojciech Stögel 15 drag., Ignacy Hrehorowicz 4 drag., Emil Berghofer 11 uł., Henryk Kurmer 1 uł., równocześnie mianowany przybocznym adjutantem Najj. Pana; w artyleryi: Edward Lunda 5 dywizya; w inżynieryi: Jarosław Wanclik w Przemyślu, Józef Tupaj we Lwowie; w pionierach: Józef Weber 11 bat., Aleksander Ziembicki 12 bat.; w furgonach: Henryk Kotzian.

(C. d. n.).

**— Na uczczenie półwiekowego jubileuszu** rządów Najjaśniejszego Pana wielki wydział Kasy Oszczędności w Czerniowcach uchwalił 100.000 zł., aby wspólnie z Sejmem założyć w Czerniowcach zakład dla głuchoniemych. Gdyby Sejm nie zgodził się na projekt, Kasa za owe 100.000 zł. założy instytut pożyczkowy, który za pomocą tanich długoterminowych pożyczek ma spieszyć z pomocą kupcom, rzemieślnikom i drobnym posiadaczom rolnym, zubożałym nie z własnej winy. Tenże sam instytut utrzymywałby internat dla młodzieży szkolnej.

**— Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 22 z. m. dwunaste posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano orzeczenie w sprawie garbarni w Posadzie olchowskiej, w powiecie sanockim

2. Przedłożono terno kandydatów na opróżnioną posadę c. k. lekarza powiatowego II kl.

3. Wydano opinię co do potrzeby kreowania drugiej apteki w Bochni.

4. Wydano opinię w sprawie potrzeby utworzenia aptek we Lwowie i Krakowie dla związku kas chorych

5. Przedłożono opinię w przedmiocie założenia nowego cmentarza w Stopczatowie, w powiecie kołomyjskim.

6. Wydano opinie co do utworzenia okręgów sanitarnych w Grodzisku, w powiecie łańcuckim i w Alwerni, w pow. chrzanowskim.

**— O podróży inspekcyjnej** P. Prezydenta apelacyi dr. Tchorznickiego na Bukowinie, zamieszcza *Bukovinaer Rundschau* w numerze 1473 następującą wzmiankę:

P. Prezydent dr. Tchorznicki przybył do Czerniowiec w sobotę; był obecnym na posiedzeniu senatu cyw. a po południu udał się do sądu karnego, gdzie był na nabożeństwie w kaplicy więziennej odprawionem i zwiedził szpital inkwizycyjny, poczem zlustrował urzędy pomocnicze. W niedzielę przed południem zgromadzili się w obszernej sali posiedzeń sądu krajowego wszyscy sędziowie i urzędnicy manipulacyjni; o godzinie 10 rano wszedł do sali P. Prezydent Tchorznicki z auskultantem prezydyalnym Rybickim, wprowadzony przez prezydenta sądu kraj. Wesselego, który wyraził na wstępie wielką radość, że grono urzędników sądowych bukowińskich po raz pierwszy może powitać swego Prezydenta. Sądy bukowińskie niedostatecznie są uposażone w siły sądowe a brak ten daje się czuć mimo wytężającej pracy sędziów. Sądownictwo bukowińskie wdzięczne jest P. Prezydentowi za podjęcie inicyatywy w sprawie pomnożenia sił sądowych.

P. Prezydent Tchorznicki podziękował za serdeczne przyjęcie oświadczając, że od dłuższego czasu było jego życzeniem przybyć do Czerniowiec, przekonał się bowiem z aktów, że sądy bukowińskie, a zwłaszcza czerniowieckie pod kierownictwem p. prezydenta Wesselego ku zupełnemu zadowolnieniu, spełniają swe obowiązki. Z grona urzędników sędziowskich bukowińskich wyszli znakomici sędziowie, w hierarchii sądowej prawdziwą ozdobą tego stanu będący. Tradycye te muszą być tem wierniej obecnie zachowane, o ile nowa procedura cywilna większe stwarza wymogi do stanu sędziowskiego. Pan Prezydent zwraca się w tej mierze z pełnem zaufaniem do poczucia obowiązków wszystkich sędziów a szczególnie młodszych z prośbą, by żywy brali udział w seminaryach sędziowskich przez p. prezydenta Wesselego zaprowadzonych, celem pogłębienia wiedzy jurydycznej. Nowa procedura uposaża sędziego w doniosłą władzę — skutkiem tego musi się wmocnić zaufanie ludności do stanu sędziowskiego i stwierdzić to przekonanie u stron, że nie mają do czynienia z sędziami polskimi, rumuńskimi albo ruskimi, ale z sędziami austryackimi, których jest zaprzysiężonym obowiązkiem, każdemu bez względu na religię i narodowość, wymierzać sprawiedliwość. W tem miejscu podniósł P. Prezydent z ubolewaniem, że niektórzy sędziowie starają się o awans za pośrednictwem politycznych czynników nie mając odwagi starać się o to własnemi zdolnościami i pracą. Tego rodzaju postępowanie nie odpowiada stanowisku sędziowskiemu i jest nadzieja, że tego rodzaju wypadki się nie powtórzą.

Następnie przedstawił p. prezydent Wessely P. Prezydentowi Tchorznickiemu wszystkich obecnych, z którymi P. Prezydent nawiązał bliższe rozmowy. W końcu przedstawili się P. Prezydentowi: prokuratorya Państwa z prokuratorem Kuhnenem, prokuratorya Skarbu z dr. Kornem, wydział Izby adwokatów z dr. Rottem na czele i asesorowie handlowi. Po południu przysłuchiwał się P. Prezydent prowadzonym przez p. wiceprezydenta Winnickiego rozprawom apelacyjnym.

**— Nowy posterunek żandarmeryi.** C. k. Ministerstwo obrony krajowej ustanowiło nowy posterunek żandarmeryi w Boratynie, w powiecie jarosławskim.

**— Pospolite ruszenie.** Magistrat m. Lwowa ogłasza: Dodatkowy meldunek (kontrola) pospolitaków, zamieszkałych we Lwowie, ma się odbyć w dniach 5 i 6 b. m. w sali radnej (ratusz I piętro) między godziną 9—1 przed południem i 4—6 popołudniu. W rzeczonych dniach obowiązani są zgłosić się pospolitacy, którzy służyli wojskowo lub przy żandarmeryi, lub też otrzymali karty przeznaczenia do specyalnej służby w pospolitem ruszeniu, a nie uczynili zadość w roku 1895 powinności meldunkowej (kontrolnej) w terminie ku temu wyznaczonym. Interesenci powinni przynieść ze sobą wszelkie dokumenty wojskowe, jakie w ręku posiadają, ewentualnie inne dowody: metrykę chrztu, świadectwo przynależności lub książkę służbową i t. p.

**— Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Administratorem parafii w Leszniowie ustanowiony O. Leon Pastuszak, gwardyan tamtejszego konwentu OO. Bernardynów. — Kooperatorami: O. Władysław Sajka w Gwoźdźcu i O. Tomasz Wilczyński w Leszniowie. — Jurysdykcyą otrzymali z zakonu OO. Bernardynów: OO. Ferdynand Moralski, gwardyan i Pius Mianowski, obaj w konwencie sokalskim; Bruno Nowakowski, gwardyan, Czesław Bogdalski i Wawrzyniec Kubas w konwencie lwowskim.

Dyecezya tarnowska: Przeniesiony ks. Michał Cieślik ze Sromowiec niżnych do Barcic. — Odznaczeni: ks. dr. Karol Szczeklik, profesor teologii i ks. dr. Stanisław Dutkiewicz, spirytualny seminaryum duchownego, rokietą i mantoletą; ks. Józef Krośniński, katecheta szkół ludowych *expositorio canonicali*. — Rekolekcye ludowe odbyły się w Siedlcach, pod kierownictwem OO. Redemptorystów od 28 września do 5 października. Do św. Sakramentów przystąpiło 2004 osób, wiele zapisało się do pobożnych bractw, a cała niemal parafia wyrzekła się rozpalających trunków.

**— Egzamina** pismienne pod nadzorem (klauzurowe) i ustne kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych, rozpoczną się w lwowskiej c. k komisyi egzaminacyjnej w dniu 29 b. m. Równocześnie zgłosić się winni kandydaci, ubiegający się o kwalifikacyę nauczycielską z języka francuskiego, jako przedmiotu nadobowiązkowego w galicyjskich szkołach średnich, oraz kandydaci, chcący uzyskać prawo nauczania stenografii.

**— Z Koła literacko-artystycznego.** Szereg jesiennych konferencyi w Kole literackiem rozpoczął w dniu 29 z. m ks. prałat Gnatowski, który wobec nader licznego audytoryum, złożonego z najpoważniejszych w mieście naszem osobistości, odczytał najświeższy swój utwór osnuty na tle dziejów sześćdziesiątego trzeciego roku p. t. „Na śmierć“.

Utwór ten, odbiegający znacznie od zwykłych szkiców nowelistycznych, odznacza się blaskiem prawdziwego artyzmu W kreśleniu tej karty z dziejów Polski, okazał się szanowny autor znakomitym psychologiem i opracował swój przedmiot z prostatą, do głębi wzruszającą. Przy tej sposobności miło nam zaznaczyć, iż ks. Gnatowski jest wybornym prelegentem, umiejącym głos swój uczynić podatnem narzędziem uczucia. Niedziw przeto, iż wrażenie wywołał niepospolite.

We wtorek, dnia 5 listopada b. r. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w „Kole“ odczyt p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego, poświęcony wspomnieniu działalności patryotycznej dr. Franciszka Smolki. Wstęp wolny dla członków „Koła“ wraz z rodzinami, oraz dla osób przez nich wprowadzonych.

**— Dzień Zaduszny** dzisiaj przypadający, obchodzony jest w całym świecie katolickim od wieku X i ustanowiony został z rozporządzenia św. Odilona naprzód w klasztorach zakonu kluniackiego (św. Benedykta) poczem wszędzie się rozpowszechnił.

We wszystkich kościołach odbywają się w dniu tym nabożeństwa, pamięci zmarłych poświęcone, a mianowicie: zrana śpiewana jest żałobna jutrznia, zwana egzekwiami, następnie odprawiana uroczysta Msza, wypowiadana stosowna nauka, po której odbywa się żałobna procesya ze stacyami w kościele lub na cmentarzu. Przy stacyi pierwszej odprawiają się modlitwy za kapłanów, przy drugiej za rodziców, przy trzeciej za dobrodziejów, a przy czwartej za dusze zmarłych, spoczywających na miejscowym cmentarzu, po wejściu zaś do kościoła, przy urządzonym jak w czasie pogrzebu katafalku, za wszystkich w ogólności wiernych, co stanowi zakończenie nabożeństwa.

Po nabożeństwie wierni gromadzą się na cmentarzach, gdzie modlitwą, oraz jałmużnami na instytucye dobroczynne, szpitale i ubogich święcą pamięć najbliższych swoich zmarłych.

Piękna pogoda u nas w dniu dzisiejszym sprzyja pobożnej wędrówce na cmentarze.

**— Wieczorek** gimnastyczno-muzyczny na dochód budowy drugiej sali gimnastycznej, odbędzie się w niedzielę, dnia 3 b. m. w sali „Sokoła“, z łaskawym współudziałem wiolinistki panny Gąsiorowskiej i basisty p. Tarnawskiego.

**— Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa (Rynek l. 30). Na porządku dziennym odczyt p. K. Piekarskiego: „Z Neapolu do Kairu i Aleksandryi“.

**— Wydział** centralny „Rodziny“ rozdzielił na rok 1896 pięć stypendyów po 60 zł., mianowicie: Kazimierze Dyhdalewiczównej, uczennicy II roku seminaryum nauczycielskiego, sierocie po członku Towarzystwa, kierowniku szkoły ludowej w Winnikach; — Zygmuntowi Flaczyńskiemu, uczniowi kupieckiemu we Lwowie; — Władysławowi Kosturkiewiczowi, uczniowi budownictwa w c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie; — Józefowi Lisowskiemu, uczniowi III roku Szkoły weterynaryi we Lwowie, sierocie po członku Tow., konduktorze kolejowym — i Ludwikowi Sokołowskiemu, uczniowi kamieniarstwa w Kołomyi.

Dalej rozdał z funduszu stypendyjnego jednorazowe datki na cele naukowe, a mianowicie: Maks. Brosmanowi 15 zł., Karolowi Gadletzowi 15 zł., Leontynie Kucharskiej 15 zł. i Kajetanowi Ritthalerowi 20 zł.

Nakoniec przyznał stałą zapomogę wdowom po członkach: Fryderyce Albertowej 110 zł. 52 ct. rocznie a p. Amelii Lisowskiej po 67 zł. 20 ct. rocznie.

**— Stacya ratunkowa** we Lwowie ogłosiła sprawozdanie za miesiąc październik r. b. Towarzystwo udzieliło pomocy w 179 wypadkach, a to w dzień 116 razy, w nocy 63. W szczegółowym wykazie podane są następujące dane: Nagłe zasłabnięcia 30, uszkodzenie cielesne 125, samobójstwa 8; przewieziono 44 osób, a to: do szpitala 36, do mieszkania 5, do stacyi ratunkowej 3. Dotkniętych wypadkami było: mężczyzn 98, kobiet 51, dzieci 11. Fałszywych alarmów 14. Służbę pełniło w tym miesiącu członków ochotników medyków 42.

**— Obywatelstwo honorowe** nadała Rada m. Czerniowiec dwom swoim członkom: dr. Wacławowi Kornowi, radcy szkolnemu, i archimandrycie gr. or. Bazylemu Repta.

**† Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie: Aleksander Zarzycki, były dyrektor warszawskiego konserwatoryum. Pogrzeb odbędzie się w Warszawie dnia 4 b. m.

**— Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 listopada. Barometr idzie w górę

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 31 października do 12 w południe dnia 2 listopada b. r. mieliśmy wiatr przeważnie zachodni o średniej prędkości 4 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (81 proc. wilgotności względnej). Opad śnieg z deszczem wysokość opadu 6·4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +2 2°C., najwyższa +6 0°C. 31 października w południe, najniższa 0 0°C. dziś rano.

Pierwsza doba była pochmurna, padał śnieg z deszczem, w drugiej dobie wypogodziło się, średnia temperatura doby obniżyła się.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 780 do 775 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 780 0 mm.

Prognoza na dobę 3 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około +2 0°C., niebo będzie lekko zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 75 prc. Opadu nie będzie.

**— Smutny wypadek.** W Borysławiu dnia 26 z. m. w kopalni należącej do „Comp. commerciale Lieberman Wagman“, robotnik Wojciech Kic, podczas zjazdu do szybu wpadł w głąb z powodu urwania się liny kubłowej i zginął na miejscu.

**— Spalony na stosie.** Dzienniki donoszą z Texas, że dnia 29 z. m. spalono żywcem na stosie pewnego murzyna, za zhańbienie i zamordowanie białej kobiety. Egzekucya odbyła się na publicznem miejscu w obecności 7000 widzów. Stos podpalił mąż zamordowanej. Hilliard skonał dopiero po 50 minutach.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Jutro wieczór przedstawioną będzie znakomita komedya Narzymskiego p. t.: „Pozytywni“ — popołudniu krotochwila p. t.: „Ośla skóra“.

W poniedziałek wznowioną będzie wesoła krotochwila Bissona p. t: „Bal maskowy“; w głównych rolach wystąpią pp.: Czaplińska, Gostyńska — Fiszer, Żelazowski i Walewski. „Bal maskowy“ cieszył się zawsze na naszej scenie wielkiem powodzeniem.

W sobotę wznowioną będzie komedya Józefa Korzeniowskiego p. t.: „Stary mąż“; główne role odegrają pp.: Gostyńska, Rybicka, Kwiecińska, Chmieliński, Feldman, Woleński i t. d.

Najbliższą nowością repertoaru będzie komedya w 3 aktach Zygmunta Przybylskiego p. t.: „Historya jakich wiele“.

Rozdano role z komedyi Faydeau p. t.: „System pana Ribaudier“.

**W teatrze niemieckim** w Pradze czeskiej wystawiono w tych dniach węgierską operę narodową Franc. Erkla „Hunyady Laszlo“. Tytułową partyę śpiewał z powodzeniem Lwowianin p. Guszalewicz.

**P. Tadeusz Popiel,** którego obrazy — pełne piękna i prawdy — cieszą się niemałem uznaniem, osiedlił się — po powrocie z Włoch — na stałe w naszem mieście, otwierając pracownię artystyczną przy ul. Gołębiej. Kolonii lwowskich malarzy przybywa niępośledniej miary towarzysz a lwowscy wielbiciele sztuki będą mieli sposobność najprędzej poznawać cenne dzieła pędzla, do wykonania których p. Popiel ma zamiar niebawem przystąpić.

**W salonie** Tow. sztuk pięknych prócz olbrzymiego głośnego obrazu Teodora Hilsera „Śmierć Sardanapala“, wystawiono w tym tygodniu wiele nowości, między innemi Augustynowicza portrety pp. Seferowiczów i p. Kruszewskiego; Batowskiego dwa obrazy rodzajowe „Hania“, „Michajło“ i studyum „Paraśka“; Jaroszyńskiego dwa widoki większych rozmiarów „Morskie oko“ i „Kominy w dolinie Kościeliskiej“; Jezierskiego „Dwie gosposie“; Lisiewicza „Portret pani D.“; Zubera „Stary gajowy“ i „Zaloty“.

## Rada miasta Lwowa.

*(Posiedzenie z dnia 31 października).*

Posiedzenie zagaił wiceprezydent dr. Marchwicki: Radny p. Janowski zdał sprawę jako delegat Rady miejskiej z uroczystości złożenia serca Tadeusza Kościuszki w Muzeum Narodowem w Rapperswylu. Zarazem odczytał p. Janowski odpis aktu notarealnego o oddaniu serca Kościuszki w ręce polskie i protokół z posiedzenia Rady muzealnej. Na posiedzeniu tem mianowała Rada muzealna swymi członkami honorowymi prezydentów i wiceprezydentów miast Lwowa i Krakowa. Sprawozdanie powyższe przyjęła Rada wśród oklasków do wiadomości.

Sekretarz Rady p. radca Lukas odczytał następnie pismo komitetu, urządzającego jubileusz dr. Smolki, zapraszające członków Rady do wzięcia udziału w tym obchodzie.

P. wiceprezydent Marchwicki, postawił wniosek, przyjęty przez Radę jednogłośnie wśród hucznych oklasków, aby Rada wzięła udział w tym jubileuszu w komplecie. Rada przyjęła dalej odczytany przez r. prof. Radziszewskiego, a zaopatrzony licznymi podpisami wniosek nagły, opiewający, jak następuje:

„Celem uczczenia 86-tej rocznicy urodzin dr. Franciszka Smolki reprezentacya miasta Lwowa uchwala:

1o W dniu 5 listopada b. r. deputacya Rady miejskiej, złożona z pp. dr. Z. Marchwickiego, wiceprezydenta miasta, M. Michalskiego, pierwszego delegata i A. Stokowskiego, seniora Rady m., wręczy dr. Franciszkowi Smolce medal złoty, na cześć jego wybity, oraz oświadczy, iż w czasie, który dostojny jubilat sam bliżej oznaczy, gmina miasta Lwowa obejmie opiekę nad kopcem Unii, z inicyatywy i kosztem dr. Smolki na górze zamkowej wzniesionym.

2o Reprezentacya miasta Lwowa przystąpi do wykonania powziętej już uchwały

co do ustawienia biustu dr. Smolki w sali ratuszowej.

Z kolei załatwiła Rada miejska kilka spraw mniejszej wagi, poczem przystąpiono do rozpraw nad kwestyą zaopatrzenia miasta Lwowa w wodę. Referent p. Syroczyński przedstawił zmodyfikowane wnioski komisyi specyalnej, które opiewają:

I. Rada wydeleguje komisyę specyalną, złożoną z 4 członków Rady miejskiej, 3 osób fachowych z po za Rady, dyrektora urzędu budowniczego miejskiego — celem przeprowadzenia sprawy wodociągowej.

II. Komisya ta przedstawi Radzie miejskiej do przeprowadzenia studyów specyalistę-hydrotechnika, znanego w świecie naukowym i doświadczonego hydrologa.

III. Na studya uchwali Rada miejska kredyt do wysokości 15.000 zł.

W dyskusyi zabierali głos: ks. kanonik Mazurak, dr. Stroynowski, dr. Gostyński, prof. Soleski, dr. Pisek i Zacharyewicz. Dyskusya nie doprowadziła do rezultatu. W toku dyskusyi postawił radny prof. Soleski wniosek: ażeby Prezydyum magistratu porozumiało się z najsłynniejszymi w Europie hydrotechnikami geologami, czyby nie podjęli się wyszukania odpowiedniego zapasu dobrej wody i przedłożenia odpowiedniego kosztorysu dla wodociągu z poszczególnych miejsc. Po przeprowadzonych rokowaniach przedstawi Prezydyum magistratu na podstawie opinii komisyi wodociągowej propozycyę, z którym z owych hydrotechników zawrzeć umowę, celem wyszukania odpowiedniego zapasu wody.

Z powodu spóźnionej pory i braku kompletu przewodniczący dr. Marchwicki odroczył dalszą rozprawę.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 2go listopada: pszenica 7·— do 7·25 zł., żyto 6·40 do 6·75, jęczmień browarny 5·35 do 6·10, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·— do 5·30, rzepak 8·25 do 8·75, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·—, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 35·— do 40·—, szwedzka 35·— do 40·—, biała 40·— do 50·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·50 do 6·—, chmiel 40·— do 65·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

# OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w kraju w dniach 31 października i 1 listopada 1895 przedstawia się w sposób następujący:

W powiecie borszczowskim w Muszkarowie pozostała 1, wyzdrowiała 1. osoba.

W powiecie czortkowskim w Skorodyńcach pozostała 1, umarła 1. osoba.

W powiecie kamioneckim w Radziechowie pozostały z dni poprzednich 3 osoby, zachorowały 6, umarły 4, pozostaje nadal w leczeniu 5 osób.

W Przemyślu pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie husiatyńskim w Chorostkowie zachorowało 6, umarła 1, pozostaje nadal w leczeniu 5 osób.

W powiecie tarnopolskim w Bucniowie pozostała z dni poprzednich 1, umarła 1; w Krzywkach pozostały z dni poprzednich 4 osoby, wyzdrowiała 1, umarła 1, pozostają nadal w leczeniu 2 osoby; w Łuczkach pozostała 1, zachorowały 2, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby; w Ostrowie pozostało z dni poprzednich 5 osób, zachorowała 1, wyzdrowiała 1, pozostaje nadal w leczeniu 5 osób.

W powiecie trembowelskim w Budzanowie zachorowały 3, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby; w Małowie zachorowały 2, pozostają nadal w leczeniu 2 osoby; w Warwaryńcach pozostała 1, zachorowały 3, umarła 1, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby; w Zaścinoczach pozostały z dni poprzednich 2 osoby, umarła 1. pozostaje w leczeniu 1 osoba; w Zubowie pozostają nadal w leczeniu 2 osoby. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich osób 22, zachorowało osób 23, wyzdrowiały 3 osoby, umarło 10 osób, pozostaje w leczeniu osób 32.

---

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przed południem ogólnych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi: prezesa Izby deputowanych br. Chlumecky'ego, tajnego radcę br. Ryszarda Belcrediego, prezydenta Trybunału administracyjnego dr. hr. Schönborna, pierwszego szefa sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych hr. Welsersheimba, szefa sekcyi dr. Braunhofa i wielu dostojników wojskowych posuniętych przy ostatnim awansie na wyższe stopnie.

Po ogólnych audyencyach złożyli w ręce Najj. Pana przepisaną przysięgę nowo mianowani tajni radcy: biskup lutomierzycki ks. dr. Emanuel Schöbel, generał-porucznik Wilhelm Gradl, ces. i król. podkomorzy Karol hr. Buquoy, i ces. i król. nadzwyczajny poseł Juliuszbr. Südenhorst-Zwiedinek. Przy tym uroczystym akcie interweniowali: Minister Domu cesarskiego i królewskiego, oraz spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i wielki podkomorzy nadworny hr. Trauttmansdorf.

---

Z Budapesztu donoszą do *Presse*: Z okazyi pobytu austryackiego Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, oraz Ministra skarbu dr. Bilińskiego w węgierskiej stolicy, zapadło po porozumieniu się ich z węgierskimi kolegami postanowienie, by co rychlej przystąpić do merytorycznych omówień sprawy odnowienia ugody. Spotkanie się Pp. Ministrów, tak austryackich, jak i węgierskich ma w tym celu nastąpić w drugiej połowie grudnia b. r. Rozpoczęcie układów przed tym terminem jest z wielu powodów niemożebne. Posiedzenia parlamentu zajmą całą uwagę Rządu aż do feryi świątecznych a i dokładne zbadanie obustronnych życzeń, jak również poznanie całego olbrzymiego materyału, wymaga kilka tygodni czasu. O ile przypuszczać można, wszelkie te szkopuły pokonane zostaną z rozpoczęciem feryi świąt Bożego Narodzenia, a wtedy oba Rządy będą mogły oddać się całkowicie sprawie odnowienia ugody.

---

W Pradze odbyła się d. 31 z. m. konferencya czeskiej konserwatywnej wielkiej własności w sprawie wyborów sejmowych. Myśl zawarcia kompromisu czy to z czesko-narodową grupą wielkiej posiadłości feudalnej, czy z wiernokonstytucyjną wielką własnością, rozbiła się.

Przy onegdajszych wyborach uzupełniających do Rady miejskiej w Pradze wybrano 14 Staroczechów i 13 Młodoczechów. Odbędą się jeszcze trzy ściślejsze wybory między czterema Staroczechami i dwoma Młodoczechami. Ogólna liczba radców miejskich wynosi 90. Staroczesi rozporządzają już 46 mandatami, a więc posiadają większość.

---

Węgierski minister rolnictwa hr. Festetics podał się do dymisyi.

---

Do *Hamburger Correspondent*, utrzymującego stosunki z berlińskim urzędem spraw zagranicznych, piszą: Doniesienie jednego z pism południowo-niemieckich, według którego ks. Łobanow podczas swojej bytności w Berlinie spowodował zgodę Niemiec na traktat chińsko-rossyjski w sprawie portu Arthura, jest bezzasadnem.

---

Ambasador austryacki, bar. Pasetti przybył do Rzymu, a jego poprzednik bar. Bruck udał się do Monzy celem wręczenia królowi listów odwołujących go z posady ambasadora przy Kwirynale.

Pielgrzymi ruscy byli w Rzymie na Mszy św. odprawionej przez Metropolitę ks. Sembratowicza w bazylice watykańskiej; na nabożeństwie byli także obecni przedstawiciele polskiego i czeskiego kolegium.

---

Przedwczoraj otworzył ks. Ferdynand mową tronową bułgarskie Zgromadzenie narodowe. W mowie tej nie poruszono ani słówkiem sprawy przechrzczenia ks. Borysa na prawosławie. Ustęp o polityce zagranicznej brzmi:

„Rząd mój zachowuje ze wszystkiemi mocarstwami stosunki dobre. Przygotowania do ostatecznego zawarcia traktatów handlowych z niektóremi państwami są na najlepszej drodze. W tym roku, stosownie do postanowienia sobrania jeździła do Rossyi deputacya, celem złożenia wieńca na grobie zmarłego cara dla okazania pietyzmu narodu bułgarskiego w obec niego. Życzliwość, z jaką car Mikołaj przyjął deputacyę, jak niemniej okazałe przyjęcie, jakie znalazła u rossyjskiego rządu i w kołach rossyjskiego towarzystwa, są dla nas rękojmią, że skoro tylko uzbroimy się w wytrwałość i cierpliwość, stosunki pomiędzy pobratymczym narodem, któremu zawdzięczamy wyswobodzenie a naszą ojczyzną, tak się ukształtują jak być powinno."

Mowa tronowa zapowiada wniesienie projektu nowego kodeksu karnego, ustawy handlowej i regulaminu dla urzędników.

---

Z Belgradu zaprzeczają obiegającym ciągle pogłoskom o zmianach w gabinecie.

---

Jutro, w niedzielę odbędzie się w Szwajcaryi głosowanie ludowe w sprawie reformy całej organizacyi wojskowej. Chodzi tu o przeniesienie znacznej części zakresu działania, które dotąd w rzeczach wojskowych przypadało pojedyńczym kantonom, na rząd związkowy. Głosowanie tedy rozstrzygnie, czy w kwestyi organizacyi wojskowej ma istnieć nadal ustrój federalistyczny, lub też jego miejsce zająć centralizm.

---

Przesilenie we Francyi skończone. Gabinet złożony. Nowy premier francuski Leon Bourgeois był już cztery razy ministrem, od 1890 do 1893 piastował teki oświaty i sprawiedliwości w gabinetach Freycineta, Loubeta i Ribota. Po raz pierwszy Francya otrzymała gabinet wyłącznie radykalny; poród był dosyć trudny. Zasadniczą kwestyą było to, czy nowy gabinet będzie ściśle radykalny, czy też, przybierając kilku ministrów oportunistycznych, oprze się znowu na t. zw. republikańskiej koncentracyi.

*Journal des Débats* mniema, że lepiej, aby radykalizm wystąpił jawnie, z otwartą przyłbicą, niż aby, jak dotąd, wciskał się wszędzie zwolna i podstępnie, spełniając tem pewniej, bez oporu i bez wrzawy swoje dzieło zniszczenia, i tak się też stało. Oportuniści zostali zupełnie pominięci przy tworzeniu się nowego rządu.

Skład gabinetu jest mniej więcej następujący: Bourgeois prezydyum i sprawy wewnętrzne, Cavaignac wojnę, Doumere finanse, Guyot sprawiedliwość, Locroy marynarka, Ricard handel, Berthelot oświata. Teka spraw zagranicznych ostatecznie nie zdaje się być jeszcze obsadzona.

W sprawie wstąpienia dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Hanotaux do nowego gabinetu, główną przeszkodę stanowi okoliczność, że radykalni żądają zmiany traktatu, zawartego z Madagaskarem, a mianowicie, aby Madagaskar uznany był wprost za francuską posiadłość.

Trudno zaś przypuścić, aby Hanotaux zgodził się na zmianę ułożonego przez siebie traktatu.

Prezydent Faure przywiązywał wielką wagę, aby Hanotaux zatrzymał swoją tekę. Nie dawno poznał się on z hr. Łobanowem i zawiązał z nim stosunki, car odznaczył go wysoką dekoracyą; pozostanie zatem jego na Quai d'Orsay nadałoby ciągłość polityce francuskiej. Zdaje się jednak, że Bourgeois działa w złej wierze i w tym celu wysunął sprawę Madagaskaru, aby ministrowi Hanotaux uczynić niemożebnem pozostanie w gabinecie. W Paryżu wymieniano jako kandydatów Freycineta, ambasadora w Londynie, Courcellesa, senatora Lebrulsy i t. d. Ostatecznie jak się zdaje zdecydowano się na p. Barrere posła w Bernie. Barrere jest znaną dobrze w Wiedniu osobistością, gdzie w 1876 r. przebywał jako korespondent dziennika *Temps*, następnie wszedł do służby dyplomatycznej jako członek komisyi Dunajowej, gdzie zaszczytnie się odznaczył. Ma to być człowiek zdolny, wykształcony i pracowity. Na wielką opozycyę ze strony wyższych wojskowych natrafiła nominacya Cavaignaca ministrem wojny z powodu programu oszczędności, rozwiniętego w sprawozdaniu komisyi budżetowej. Bourgeois jednak nie chciał ustąpić. Wrażenie, jakie wywarło na marynarkę mianowanie dep. Lockroy ministrem, dosadnio ilustruje wyznanie pewnego wyższego oficera marynarki: *„Il n'y a plus d'autorité en France; nous sommes commandés par la canaille."*

Ministrem finansów miał być Peytral, ale ten był przeciwny projektowi podatku dochodowego, którego apostołem jest Cavaignac, wobec czego powołano dep. Doumere, który po raz pierwszy będzie ministrem, ma lat 38, jest dziennikarzem a bardzo w swoim okręgu popularny. Socyaliści obiecali rządowi poparcie za cenę podatku dochodowego; pierwszy raz będą oni należeć do większości rządowej.

Jedynym luminarzem nowego gabinetu jest sędziwy Berthelot, znakomity uczony, chemik, członek Akademii francuskiej.

We Francyi rozpocznie się era ciężkich walk, konfliktów, radykalnych eksperymentów, które w przyszłości mogą doprowadzić do różnych niespodzianek i wywołać groźne wypadki.

Program nowego rządu zawiera: reformę podatku spadkowego i podatku od stowarzyszeń kościelnych.

*Figaro* nazywa nowy gabinet ministerstwem dezorganizacyi.

Radykalne i socyalistyczne pisma wyrażają radość z powodu złożenia nowego gabinetu.

---

Z Londynu donoszą: Margr. Salisbury wygłosi dnia 9 listopada wielką mowę polityczną o sytuacyi na bankiecie lorda-majora; leży to w tradycyach rządów konserwatywnych, dziś jeszcze pamiętna jest sławna mowa lorda Beaconsfielda wygłoszona w r. 1876.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 2 listopada. Najj. Państwo przybyli dziś o godzinie 7 zrana do grobowców w kościele Kapucynów i odprawili modły przy trumnie ś. p. Arcyksięcia Rudolfa. Następnie przy obchodzeniu grobowców modlili się także Najj. Państwo przy trumnach Najd. Rodziców i innych członków Najw. Domu.

**Wiedeń,** 2 listopada. Najj. Pan przyjął dzisiaj ministra br. Josikę na osobnej audyencyi.

**Wiedeń,** 2 listopada. (*Tel. pryw.*) Z dobrze poinformowanej strony zapewniają, że nominacya hr. Stanisława Badeniego na Marszałka Galicyi jest już faktem dokonanym i zostanie ogłoszoną w najbliższym czasie.

**Budapeszt,** 2 listopada. (*Tel. pryw.*) *Nemzet*, organ ministerstwa, zamieszcza artykuł, w którym oświadcza, że rząd węgierski uważa pytanie, kto ma być burmistrzem m. Wiednia za sprawę czysto austryacką i dlatego nieprzedsięwziął żadnego kroku ażeby wywrzec w tej sprawie jakikolwiek wpływ. Z tego artykułu wynika, że bezpodstawne są doniesienia jakoby podczas obecności P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego w Budapeszcie, zajmowano się sprawą potwierdzenia lub niepotwierdzenia wyboru dr. Luëgera na burmistrza m. Wiednia.

**Poczdam,** 2 listopada. Król portugalski przybył tu wczoraj wieczorem, powitany w sposób nader serdeczny przez cesarza niemieckiego.

**Rzym,** 2 listopada. Wczoraj rano dało się tu uczuć silne i długotrwałe trzęsienie ziemi. Kilka domów zarysowanych. Również w okolicy Rzymu zauważano trzęsienie ziemi.

**Sewilla,** 2 listopada. Arcybiskup Sewilli umarł.

**Paryż,** 2 listopada Decrais nie przyjął ofiarowanej mu teki ministerstwa spraw zagranicznych. Obejmie ją Berthold.

**Londyn,** 2 listopada. Wolseley, w rozkazie wydanym do armii, oznajmia objęcie komendy nad siłami zbrojnemi; podnosi pełne zaufania i lojalności postępowanie wszystkich wojskowych, połączone z bezustannem dążeniem ku podniesieniu powagi armii.

**Konstantynopol,** 2 listopada. Urzędownie donoszą: Oddział młodych Armeńczyków wtargnął do budynku rządowego w Erzerum, z zamiarem zastrzelenia komendanta żandarmeryi. Komendant nie poniósł żadnego szwanku, natomiast padł trupem podoficer. Stojący na straży oddział dał ognia do Armeńczyków, z których kilku zabito. Wywiązała się następnie straszliwa bójka między Muzułmanami i Armeńczykami, w której padło około 50 osób, bądź zabitych bądź rannych. Władza przywróciła spokój, i zarządziła śledztwo.

**Konstantynopol,** 2 listopada. Według wiadomości ze źródeł tureckich z Marasz, powstańcy armeńscy otoczyli w miejscowości Zeitun 400 żołnierzy z pułkownikiem na czele.

Armeńczycy podpalili kilka wsi tureckich około Andrine i Elbistanu.

Ministerstwo spraw zewnętrznych otrzymało depesze o napadach muzułmanów na armeńczyków w Beyrucie. Z obu stron padło wielu zabitych i rannych. W Marasz zabito komendanta żandarmeryi i 4 żandarmów. Również z innych miejscowości Azyi Mniejszej donoszą o niepokojach.

**Waszyngton,** 2 listopada. Poseł japoński wręczył prezydentowi Clevelandowi pismo, w którem cesarz dziękuje Stanom Zjednoczonym za usługi, oddane przy zawarciu chińsko-japońskiego pokoju, jak również za usilne starania, by między Stanami a Japonią przyjazne nawiązać stosunki.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 2 listopada 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 98·75, Węgierskie akcye kredytowe 471·—, Akcye anglo-austryackie 176·25, Akcye banku Union 344·—, Akcye kolei Południowej 110·—, Losy tureckie 66·75, Akcye kolei państwowej 386·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 309·50, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·25, Akcye tytoniowe 209·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Elbetal 272·50, Akcye banku dla krajów koronnych 267·—, 4-prc. węgierska renta złota 120·90, Akcye banku związkowego 163·—, Rubel papierowy 1·29·75, Węgierska renta papierowa 98·85, Kredytowe ziemskie 509·—, Kredyty 392·75, Rimamurania 280·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1895.**

(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 1·22 | 5·10 | — | 7·00 | 9·06 | 9·00 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 1·22 | 8·40 | 5·10 | 7·00 | 9·06 | 9·00 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | — | 9·06 | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$) | — | — | — | — | — | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$) | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów | — | — | — | — | 9·06 | — | — |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów | 5·10 | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | 7·00 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 1 22 | — | — | — | 9·06 | — | — |
| Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Zagórza przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chyrowa przez Przemyśl | — | 1·22 | — | 7·00 | — | 9·00 | — |
| Z Ławoczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza) | — | — | — | 12·05 | 8·10 | — | — |
| Z Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$) | — | — | — | — | — | 1·42 | — |
| Ze Skolego i Stryja | — | — | — | 12·05 | 8·10 | 1·42 | 9·16 |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 12·05 | 8·10 | 1·42 | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | 9·50 | — | — | — | — | — | — |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu | — | — | — | 1·32 | — | — | — |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa | — | — | — | 6·17 | — | — | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu | — | — | - | 7·37 | — | — | — |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 8·00 | 4·40 | — | — |
| Z Bełzca | — | — | — | — | 4·40 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze | 2·09 | 9·44 | — | 8·02 | 4·33 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | 2·25 | 10·00 | — | 8·25 | 5·00 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie) | — | — | — | 8·25 | — | — | — |
| Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania | — | — | — | 8·15 | — | — | — |

| Ze Lwowa odchodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | — | — | 11·00 | 4·55 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$) | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów | 8·40 | — | 11·00 | 4·55 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | 10·25 | — | — | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | — | 8·40 | 11·00 | 4·55 | — | — | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2 50 | — | 4·55 | — | — | — |
| Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | 4·55 | 6·45 | — | — |
| Do N. Zagórza przez Przemyśl | — | — | — | 4 55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Chyrowa przez Przemyśl | — | 2·50 | — | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu) | — | — | — | 5·25 | 7·38 | — | — |
| Do Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ | — | — | — | — | 9·33 | — | — |
| Do Skolego i Stryja | — | — | — | 5·25 | 9·33 | 3·00 | 7·38 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·33 | — | 7·38 |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·25 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu | 6·15 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec | — | — | — | 10·35 | — | — | — |
| Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 2·40 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 10·30 | — | — | — |
| Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | 7·10 | — | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze | — | 2·10 | 6·00 | — | 10·14 | 10·44 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego | — | 1·56 | 5·46 | — | 9·50 | 10·20 | — |
| Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) w dnie powszednie | — | — | — | 3·20 | — | — | — |
| Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) co niedzieli i święta | — | — | — | 2·26 | — | — | — |
| Do Zimnejwody (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) | — | — | — | 3·45 | — | — | — |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

## Nadesłane.



Ponieważ jest urzędownie sprawdzonem, że poczta we wsi Miejsce od kilku lat ostatnich karygodnie zatrzymywała listy i przesyłki pieniężne, a doszły mnie użalenia, jakobym moim Szanownym Dobrodziejom i Przyjaciołom nie zawsze listownie odpowiadał, przeto oświadczam niniejszem, że nie moja w tem wina, jeśli piszący do mnie nie zawsze otrzymują odpowiedzi, albowiem ja zwykle odpowiadam moim łaskawym Dobrodziejom i Przyjaciołom pocztą odwrotną. 1303

Miejsce, dnia 30 października 1895.

Ks. Bronisław Markiewicz.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.



## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 2. listopada 1895

| | płacą walutą zł. | ct. | żądają austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 219 | — | 222 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 307 | — | 310 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 448 | — | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 50 | — | 260 | - |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hip. 4 prc. kor. | 96 | 75 | 97 | 45 |
| „ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią | 110 | — | 110 | 70 |
| Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l. | 100 | 30 | 101 | — |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 30 | 101 | — |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 98 | — | 98 | 7 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat | 98 | 20 | 98 | 90 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 80 | 98 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a. | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 prc. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 30 | 98 | — |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 100 | 20 | 100 | 90 |
| „ „ 4 „ „ | 97 | 40 | 98 | 10 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 97 | 40 | 98 | 10 |
| Losy miasta Krakowa | 26 | 75 | 28 | 75 |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 64 | 5 | 74 |
| Napoleondor | 9 | 50 | 9 | 60 |
| Półimperyał | 9 | 70.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 28.— | 1 | 31.— |
| „ „ papierowy | 1 | 29.50 | 1 | 30.50 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 65 | 59 | 15 |

(bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 października 1895

| Dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 100.15 | 100 35 |
| luty-sierpień | 100.15 | 100.35 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 100 40 | 101 60 |
| kwiecień-październik | 100 40 | 100 60 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 148 — | 150. |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 1 1.50 | 1 2.50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 159 — | 160 — |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 197.50 | 198 50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 197 50 | 198 50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 157.— | 158 — |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 120 85 | 121.05 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 100 95 | 101.15 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.). | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | 109.75 | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 97.80 | 98.70 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 171.— | 172 50 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 389.— | 389.75 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 915.— | 925.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 264.75 | 265 75 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 1030.— | 1054.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 513.— | 515.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| | **płacą** | **żądają** |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3455.— | 3465 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 310.— | 312.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 139 50 | 140.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 207 75 | 208 25 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l. | 99.10 | 100 30 |
| „ „ „ „ „ 3. pr. | 116.75 | 117.25 |
| „ „ „ „ 3 pr. em. 1889 | 118 50 | 119.25 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 98.— | 99 10 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 98.50 | —.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 101.— |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl. | 101.40 | —.— |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | 100.30 | 100.80 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr. | 101.40 | —.— |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 101.40 | 101.70 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc. | 99.50 | 100.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 101.10 | 102.10 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 101.60 | 102.60 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| | **płacą** | **żądają** |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 92.25 | 93.25 |
| z r. 1884 | 98.10 | 99.10 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 142 25 | 143 75 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 201.50 | 202 50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 56.50 | 58.50 |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | —.— | 146.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.50 | 28 — |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 23.80 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 60.— | 61.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 57.25 | 58.25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.50 | 17 90 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 10 80 | 11.20 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 23.— | 24.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69.50 | 70 50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 71.— | 72.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 42.75 | 46 — |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. | —.— | 150.25 |
| „ „ po 50 zł. a. w. | —.— | 72 25 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 53.— | 55.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 120.45 | 120.75 |
| Paryż | 47.77.5 | 47.70 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.70 — | 5.72 — |
| „ pełnej wagi | 5.69.— | 5.71.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.56.— | 9.57.— |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 3839 (7583 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Chaskla Wiessenfelda lwh. 603 gminy katastr. Si-tesz na pokrycie wierzytelności Wolfa Grünblatta w dniach 27 listopada 1895 i dnia 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1332 zł. 31 ct

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 9 sierpnia 1895.

L. 2321 (7582 2—3)

W tut Sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 27 listopada 1895 i 15 stycznia 1896 o godz. 10 publiczna sprzedaż licytacyjna sum 310 zł., 65 zł. i 38 zł. 50 ct. w stanie biernym realności lwh. 4, 15 i 36 gm. Kańczuga na rzecz Dawida Seitelbacha intabulowanych na zaspokojenie pretensyi Hindy Glanzberg w kwocie 300 zł. w. a. z pn.

Ceny wywołania są 310 zł., 65 zł. i 38 zł. 50 ct., zaś wadya 31 zł., 6 zł. 50 ct i 3 zł. 85 ct.

Bliższe warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 16 sierpnia 1895.

L. 21621 (7577 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 229 zł. 85 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 196 gm. Kamień objętej dłużnika Dawida Steni własnej z wyłączeniem jednakże parcel grunt. 3751, 3897/1, 4668 na dniu 17 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 63 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 26 października 1895.

L. 21620 (7576 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia 4 rat po 23 zł. 75 ct. i resztującej sumy 409 zł. 66 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl 94 gm. Petranka objętej dłużnika Abrahama Bleicher własnej z pominięciem jednakże parc grunt 203, 204, 205, które z powyższego wykazu wydzielone zostały na dniu 17 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 168 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bazylego Didoczaka w Kałuszu.

Kałusz, 25 października 1895.

L. 20909|895 (7522 3—3)

## OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszem celem wydzierżawienia niżej podanych stacyi mytniczych II. licytacyę za pomocą ustnych lub pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi dnia 14 listopada 1895 o godzinie 9 rano.

Oferty pisemne należycie opieczętowane i znaczkiem stemplowym na 50 ct. zaopatrzone wnosić należy najdalej do dnia 13 listopada 1895 do godziny 11 przedpołudniem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego.

Do ofert tych dołączonym ma być jako wadyum 1/6 część ceny wywołania na rok jeden. Zauważa się, że oferty które po upływie powyższego terminu względnie po rozpoczęciu ustnej licytcyi t. j. dnia 14 listopada 1895 po godzinie 9 wpłyną, uwzględnione nie będą.

Bliższe warunki tej licytacyi zawarte są w rozporządzeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12 września 1895 L. 84304, które tu oraz w c. k. Nadzorach straży skarbowei w Białej, Oświęcimie, Myślenicach Żywcu i Wadowicach tudzież w c. k. Starostwach w Białej, Żywcu, Wadowicach i Myślenicach w godzinach urzędowych przejrzeć można.

| L. porząd | Nazwa: gościńca | Nazwa: stacyi mytniczej i jej własność | należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu | należytość od sztuki: bydła pędzonego ciężkiego | należytość od sztuki: bydła pędzonego lekkiego | Cena wywołania na rok jeden | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | centów | | | złr | |
| 1 | Krakowski | Barwałd dolny myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 1162 | * Obie stacye w Izdebniku wydzierżawiają się łącznie |
| 2 | Krakowski | Izdebnik Nr. I. myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 1310* | |
| 3 | Izdebnicki | Idebnik Nr. II. myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | | |
| 4 | Krakowski | Lipnik (Góra) myto drogowe za 8 kilometrów | 2 | 1 | 1/2 | 821 | |
| 5 | Myślenicki | Lubień myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 1375 | |
| 6 | Podtatrzański | Okrajnik myto drogowe za 16 kilometrów | 4 | 2 | 1 | 105 | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 21 października 1895.

L. 21452 (7521 3—3)

## Obwieszczenie licytacyi.

Przemyska c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia wyszczególnionych w zapodanym poniżej spisie rządowych stacyi mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym przy pierwszej licytacyi na dniu 21 i 22 października 1895 upadłych, odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 14 listopada 1895 druga licytacya tak ustna jakoteż i zapomocą ofert pisemnych pod warunkami reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12 września 1895, L. 84304 ogłoszonymi.

Oferty mają być wniesione do Dyrektora przemyskiego okręgu skarbowego najdalej do godziny 12 w południe, dnia dzień licytacyi poprzedzającego t. j. do dnia 13 listopada 1895 i muszą być ściśle zastosowane do formularza ofert pisemnych zapodanego w powołanym reskrypcie wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, do których wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych dołączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacyi mytniczej zapodane być ma.

Reszta warunków licytacyjnych może być przeglądnięte przed licytacyą w przemyskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych, jakoteż w Nadzorze c. k. straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Babicach i Jaworowie.

## W Y K A Z

rządowych stacyi mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym, których wydzierżawienie na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 w drodze publicznej licytacyi rozpisuje się.

| L. porząd. | Nazwa: stacyi mytniczej | Nazwa: gościńca | Należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprz. | Należytość od sztuki: bydła pędzon. cięższkiego | Należytość od sztuki: bydła pędzon. lekkiego | Cena wywołania na 1 rok | Licytacya odbędzie się |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | centów | | | złr | |
| 1 | Jazów nowy | krakowski | 4 | 2 | 1 | 788 | w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu dnia 14 listopada 1895 od godziny 9 rano do 12 w południe<br>* Wszystkie cztery stacye mytnicze w Przemyślu wydzierżawiają się łącznie. |
| 2 | Laszki gościńc. | przemyski | 4 | 2 | 1 | 1005 | |
| 3 | Przemyśl Nr. I. | dobromilski | 4 | 2 | 1 | 12228* | |
| 4 | Przemyśl Nr. II | przemyski | 4 | 2 | 1 | | |
| 5 | Przemyśl Nr. III | dobromilski | 4 | 2 | 1 | | |
| 6 | Przemyśl Nr. IV. | przemyski | 4 | 2 | 1 | | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 25 października 1895

L. 3872 (7556 3—3)

W dniach 19 listopada i 20 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya połowy realności Leona Czyża własnej położonej wyk. hip. l. 25 księgi gruntowej gminy Chłopice objętej, na zaspokojenie pretensyi Maryi Goliczowej w kwocie 29 zł. 65 ct. w. a. i innych.

Cena wywołania 1723 zł.

Wadyum 172 zł. 30 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dr. Zembatego w Jarosławiu.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław 24 września 1895.

L. 11977 (7555 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Gerschona Hagera w kwocie 353 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 33 w dniach 22 listopada 1895 i 20 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 146 i 151 ks. gr. gminy Załuż objętych własność Eliasza Brawera stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 750 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 2 sierpnia 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Sanok, dnia 9 września 1895.

L. 8180 (7538 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności w Kwaszeninie położonej, wedle wyk. hip. 30 ks. gruntowej tejże gm. dłużnika Waśka Feczyszaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Leiby Löwenthala w kwocie 16 zł. 50 ct. a. w. z pn. dnia 12 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 105 zł. 50 ct. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 55 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia są dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 czerwca 1895 do tabuli weszli kuratorem pana Antoniego Richtera z Dobromila i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 30 czerwca 1895.

L. 8120 (7442 3—3)

Dnia 9 grudnia 1895 i dnia 9 stycznia 1896 o 10 rano odbywać się będzie w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności N. k. 864 w Nowymtargu objętej wyk. hip. l. 2854 na 50 zł. oszacowanej Antoniny Baraniakowej własnej celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Hammerschlaga w kwocie 48 zł. 16 ct. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony Dr. Ernest Geissler adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowaia, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Registrature sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 17 września 1895.

L. 52778 (7452 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 2500 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 grudnia 1895 i dnia 16 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Rudolfiny Piotrowkiej wedle whl. 989 I. gm. kat. Lwów należącej realności pod l. k. 1176 1/4 we Lwowie położonej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15.360 zł. 80 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 15.360 zł. 80 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1536 zł. złożona być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Sary Hübel i Biny Hasch tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 Września 1895 rzeczowe prawa do wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. Dr. Kostrakiewicz kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Diamand mianowany został.

Lwów, dnia 12 października 1895.

L. 8849 (7540 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hipot. l. 475 i całych realności wyk. hip. l. 224 i 499 gm. Jaktorów Antoniego Rybaka własnych, na rzecz Abla Stolzenberga pto 30 zł. z pn.

Cena wywołania 248 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 27 sierpnia 1895.

L. 6596 (7517 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Franciszka Borowców oraz Magdaleny Gorzelec w kwocie 225 zł. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 0 w Budziwoju położonej whl. 352 ks. gł. gm. kat. Budziwoj objętej, na imię Jana Kukli w 2/3 częściach zaintabulowanej w dniach 25 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 445 zł. 49 ct.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, d. 30 września 1895.

L. 29176 (7459 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. centr. Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwotach 887 zł. 94 ct., 887 zł. 94 ct., 877 zł. 94 ct. i 26381 zł. 9 ct. w dniu 11 grudnia 1895 i 15 stycznia 1896 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż dóbr Chorowice wyk. hipot. l. 421 objętych w powiecie Skawińskim położonych Józefa Lilienthala własnością będących.

Cena wywołania wynosi 64413 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 6500 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. i

Knratorem niewiadomych wierzyciel. jest adw. dr. Münz a jego zastępcą adw. dr Judkiewicz.

Kraków, 27 wrześuia 1895.

L. 4758 (7545 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem krakowskiem w kwotach 3 zł. 82 ct., 26 zł. 09 ct., 26 zł. 8 ct., 25 zł. 95 ct. i 251 zł. 37 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 listopada i 31 grudnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Sobolówce położonej według whl. 365 księgi gruntowej gminy katastralnej Rozważ dłużnika Mathiasa Rech i realności objętej wykazem hipotecznym l. 582 gminy katastralnej Rozważ Jakóba Heinbergera własnych. Poręczne wynosi 10% ceny wywołania w kwocie 100 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 30 września 1895.

L. 3124 (7579 3—3)

W dniach 31 października 1895 i 13 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Isaaka Grünspana w kwocie 300 zł. wa. w sądzie tutejszym licytacya realności wykaz hip. l. 88 gminy kat. Mościska objętej dłużników Leona i Rozalii małż. Dziurzyńskich własnej.

Cena wywołania 801 zł. 40 ct, poręczne 80 zł 14 ct.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz Krokowski w Mościskach.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny i aktów do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, dnia 31 marca 1895.

L. 7861 (7564 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sum 37 zł. i 27 zł. wa. z pn. przez Berischa Ingberga przeciw Karolowi Kapelanowi wywalczonych w tusądowej kancelaryi w dniach 19 grudnia 1895 i 24 stycznia 1896 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę 1/2 realności l. wykazu hip. 61 i 1/4 części realności wyk. hip. l. 60 w Nawaryi dłużnika Karola Kapelana własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności 10 zł., a drugiej 85 zł.

Wadyum wynosi 1 zł. i 8 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realności rzeczone tylko za lub wyżej cen szacunkowych, na drugim zaś także niżej takowych sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 22 września 1895.

L. 21265 (7591 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia wys. ck. kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 13 września 1895 l. 84304 i pod tymi samymi warunkami przedsięwzięta zostanie druga licytacya w dniu 13 listopada 1895 celem wydzierżawienia poniżej wymienionych stacyj mytniczych na rok 1896 ewentualnie na dwa lata 1896 i 1897 albo na trzy lata 1896, 1897 i 1898.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równające się jednej szóstej (1/6) części ceny wywołania należy wnieść przed rozpoczęciem ustnej licytacyi do rąk naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu oraz we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej nowo-sandeckiego okręgu skarbowego.

| L. porządkowa | Nazwa | | należytość od sztuki | | | Cena wywołania | miejsce i początek licytacyi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | gościńca | stacyi mytniczej i jej własność | bydła pociągowego w zaprzęgu | bydła pociągowego ciężkiego | bydła pociągowego lekkiego | | |
| | | | centów | centów | centów | zł. | |
| 1 | Zakliczyński | Bednarka myto drogowe za 16 klm. | 4 | 2 | 1 | 360 | C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu o godz. 9 rano |
| 2 | dtto | Bogoniowa myto drogowe za 16 klm. | 4 | 2 | 1 | 1273 | |
| 3 | Podtatrzański | Gorlice myto drogowe za 16 klm. | 4 | 2 | 1 | 2515 | |
| 4 | dtto | Kasina wielka myto za 16 klm. | 4 | 2 | 1 | 465 | |
| 5 | dtto | Siekierczyna myto drogowe za 16 klm. | 4 | 2 | 1 | 656 | |
| 6 | Zakliczyński | Sokół myto drogowe za 16 klm. | 4 | 2 | 1 | 1400 | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 24 października 1895.

---

L. 3684 (7472 3 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie Maurycego Samuela w Niepołomicach przeciw Franciszkowi i Katarzynie Rybkom w Kłaju pto 100 zł. rozpisuje licytację realności l. w. h. 97 w Kłaju objętej Franciszka i Katarzyny Rybków własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 10 grudnia 1895 i 11 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania 1850 zł.

Wadyum 185 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, d. 13 lipca 1895.

---

L. 11879 (6446 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sylwestry Kozakowej przeciw Janowi, Michalinie, Władysławowi, Bolesławowi, Józefowi i Antoniemu Acedańskim o zapłacenie kwoty 3000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 8 przymusowa sprzedaż 19|24 części realności pod l. k. 42 w Przemyślu położonej wykazem hipot. l. 1500 ksiąg gruntowych dla Przemyśla objętych dłużników Jana, Michaliny, Władysława, Bolesława, Józefa i Antoniego Acedańskich własnych.

Cenę wywołania stanowi. kwota 9888 zł. 34 ct., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwok. dr. St. Angermanna w Przemyślu z substytucyą adw. dr. L. Peipera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 17 stycznia 1895.

---

L. 21448 (7498 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w sumie 4799 zł. 84 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinka I. w powiecie Tarnowskim położonych whl. 814 ks. tab. objętych do Jana Rembacza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 29 listopada 1895 i 30 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. aw. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 810 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w Registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 17 października 1895.

---

L. 36891 (7379 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia kosztów sporu Anieli Apolonii 2 im. z Popiołków Krzeczowskiej w kwocie 57 zł. 49 ct. z pn. w dniu 19 grudnia 1895 i 27 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 336|432 części realności l. k. 82 dz. IV lwh. 737 Kraków objętej.

Cena wywołania wynosi 13499 zł. 25 ct., wadyum 1350 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr Henryk Schoen, zastępcą adw. dr. Tadeusz Gluziński.

Kraków, 4 października 1895.

---

L. 6533 (7500 3 - 3)

Celem zaspokojenia pretensyi dr. Franciszka Opydy w kwocie 200 zł. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Wadowicach dnia 25 listopada 1895 i dnia 23 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż:

a) 10/64 części realności pod lwh. 135,
b) 2|4 części realności pod lwh. 136,
c) 2|8 części realności pod lwh. 137,
d) 2|8 części ciała hip. pod lwh. 138,
e) 2|16 części ciała hip. pod lwh. 139,
f) 2|8 części ciała hip pod lwh. 140

w Tarnawie górnej, Józefa i Katarzyny z Elżbieciaków Targoszów własnych.

Cena wywołania wynosi co do realności
pod a) 586 zł. 78 ct.
pod b) 817 zł.
pod c) 11 zł. 11 ct.
pod d) 4 zł. 65 ct.
pod e) 2 zł. 58 ct.
pod f) 2 zł. 11 ct.

Wadyum wynosi co do realności:
pod a) 59 zł.
pod b) 82 zł.
pod c) 1 zł. 12 ct.
pod d) 47 ct.
pod e) 26 ct.
pod f) 22 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono dr. Andrzeja Marka adwokata w Wadowicach.

Wadowice, 10 września 1895.

---

L. 13025 (7529 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 85 zł. 20 ct. wa z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Dawida Leiby 2 im Renerta i Samuela Renerta własnej, objętej whl. 263 ks. gr. dz. I m. Kołomyi w dwóch na dzień 26 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem na 10 godz. przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 5000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim zaś terminie także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 500 zł. w. a do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dra Kraśnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania w mowie będącej realności, wyciąg hipoteczny, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 21 września 1895.

---

L. 4115 (7543 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przeciw Michałowi Lityńskiemu pto 40 zł. 35 ct., 77 zł. 21 ct., 77 zł. 11 ct., 77 zł. i 1866 zł. 10 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 118 i 357 ks. grunt. gminy kat. Byków Ortynice objętych Michała Lityńskiego własnych, w dniach 15 listopada 1895 i 11 grudnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem w zabudowaniu sądowem

Cena wywołania wynosi 4500 zł. wa, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 450 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Łąka, 21 września 1895.

---

L. 12557 (7532 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Dutkowej w kwocie 26 zł. 93 ct. z pn. odbędzie się dnia 23 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 31 dłużnika Jana Dobii gminy Mikuszowice własnej.

Cena wywołania 777 zł. 39 ct.

Wadyum 78 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

Biała, d. 8 października 1895.

---

L. 57213 (7560 3 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Sarze Brill i nieletnim Sabinie Brill i Markusowi Dawidowi dw. im. Brill o zapłatę kwot 499 zł. 3 ct., 498 zł. 85 ct., 498 zł. 67 ct. i 14935 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw przymusowa sprzedaż realności l. k. 450¼ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 400 dz. I ks gr. dla miasta Lwowa objętej Sary Brill i małoletnich Sabiny Brill i Markusa Dawida dw. im. Brill własnej a dla powyż wyszczególnionej pretensyi wedle wyk hip. 400 I poz 21 karty C za hipotekę służącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 47000 zł., wadyum zaś 4700 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Tadeusza Sołowija z substytucyą adwok. dr. Augusta Łozińskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w godzinach urzędowych w tus. registraturze.

Lwów, dnia 19 października 1895.

---

L. 8653 (7575 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności whl. 10 i całej realności whl. 87 gminy Hanaczówka objętych Izraela Weisera własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 600 zł. z pn.

Cena wywołania 343 zł., wadyum 34 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 28 sierpnia 1895.

---

L. 4810 (7504 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelnościBorucha Schenkeina odbędzie się w dniu 29 listopada 1895 i 8 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. l 841 i 842 gminy katastralnej Rudnik, cena wywołania 267 zł. wadyum 27 zł.

Wyjąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 10 czerwca 1895.

---

L 7610 (7573 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Leopolda Rajewicza w kwocie 32 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż sumy 75 zł. z pn. w stanie biernym realności wyk. hipot. l. 59 gm. Dominikowice objętej, Wawrzyńca Hałgasa i spóln. własnej, na rzecz dłużnika Władysława Turskiego zaintabulowanej na dzień 26 listopada 1895 i na 24 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 79 zł. 13 ct.

Wadyum 8 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, d. 30 września 1895.

---

L. 8367 (7574 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacya połowy realności według wykazu hip. l. 157 Samuela Margulies i masy spadkowej bł. p. Sprincy Margulies własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 96 51 ct. z pn.

Cena wywołania 25 zł., wadyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych kurator w osobie Szymona Czestyńskiego ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 22 sierpnia 1895.

---

L. 8796 (7609 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nanowej położonej, wedle wyk. hip. 5 tejże gminy dłużników spadkobierców Mikołaja Czarny własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a to 15 rat po 16 zł. 74 ct. w. a. z pn. dnia 9 stycznia 1896 i dnia 13 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł. w. a., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest dniu 4 lipca 1895 do tabuli weszli kuratorem p. Dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 17 września 1895.

---

L. 8183 (7610 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 13 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 28 ks. gr. gminy Zaszkowice ś. p. Bazyla vel Wasyla Fedczyszyna własnej na rzecz masy konkursowej gal Tow. kasy zaliczkowej we Lwowie pto 29 zł. 30 ct. z pn.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henzego w Gródku.

Gródek, dnia 15 Sierpnia 1895.

---

L. 12293 (7606 1— 3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1 zł. 85 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 listopada i 23 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności lwh. 66 w Szczyrku dłużnika Jana Łaciaka własnej.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy Dr. Cieszyński.

Biała, dnia 1 października 1895.

---

L 8437 (7612 1—3)

C. k. Sąd powiatowy dodatkowo podaje do wiadomości, że ogłoszona edyktem z 25 września 1895 L. 3455 sprzedaż dotyczy realności objętej wyk. hip. l. 162 ks. gr. gm. Kolbuszowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 25 października 1895.

L. 4915 (7611 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dwu ciał tabularnych w Grzymałowie położonych wedle wyk. hip. l. 1783 tejże gminy pierwszego Jana i Maryi Zagrodnych, zaś drugiego wedle wyk. hip. l. 1801 tejże gminy Dawida E. Gruberga własnego na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego w Grzymałowie w kwocie 400 zł. dnia 11 grudnia 1895 i dnia 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim, zaś i poniżej takowej

Poręczne wynosi 16 zł dla pierwszego a 29 zł. dla drugiego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którym by uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 lipca 1894 do tabuli weszli, kuratorem p. Jana Juhrego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów 10 wrześ ia 1895.

# Konkursa.

L. 2536 (7563 2—3)

KONKURS

Na posadę sekretarza przy Radzie powiatowej tłumackiej z dniem 1 stycznia 1896 objąć się mającą.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie z płacą 1000 zł. rocznie.

Po stabilizacyi, która nastąpić już może po 6 miesiącach zadowalniającej służby podwyższoną zostanie płaca ta na 1200 zł. wa.

Warunki: a) nieprzekroczony 40 rok życia, b) znajomość języków krajowych, c) studya prawnicze z I i II egzaminem państwowym. Praktyka administracyjna pożądana.

Termin wniesienia podań do 1 grudnia 1895.

Z Wydziału powiatowego

Tłumacz, dnia 25 października 1895.

Prezes: Gumiński w. r.

L. 1872 (7594 1—3)

Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w mieście Jaśliska, z płacą roczną w kwocie 500 zł. wa. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 260 zł. wa. rocznie.

Okręg sanitarny w Jaśliskach obejmuje 18 gmin z ludnością 9600 na na obszarze 213.9 klm.

Chcący uzyskać tę posadę mają prócz dostatecznej fizycznej zdolności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego wykazać się:

1. prawem obywatelstwa austryackiego;

2. dyplomem dr. medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. świadectwem moralności;

4. znajomością języków krajowych:

5. praktyką najmniej 2-letnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Jaśliskach będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Sanoku najdalej do 10 grudnia br.

Z Wydziału powiatowego

Sanok, d. 15 października 1895.

L. 86665 (7632 1—3)

Celem nadania stypendyum opróżnionego z fundacyi jubileuszowej Imienia Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I ustanowionej przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w kwocie rocznych 250 zł. ogłasza się niniejszem konkurs do 20 listopada 1895.

O to stypendyum ubiegać się mogą uczniowie rzeczonej szkoły bez różnicy wyznania, którzy wykażą ubóstwo i dobry postęp w naukach.

Ubiegający się o to stypendyum winni wnieść podania zaopatrzone w wymagane dowody do c. k. Namiestnictwa przez Dyrekcyę państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie przed upływem terminu konkursowego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 października 1895.

# Kuratele.

L. 9386 (7541 2—3)

Paraskę Bodnar 2 śl. Olejnik z Jabłonowa uznano za marnotrawczynię. Jej kuratorem Ilko Bodnar.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 22 sierpnia 1895.

L. 12602 (7539 2—3)

Iwan Pencak z Gródka (kolonia Vorderberg) z powodu marnotrawstwa oddany został pod kuratelę.

Kuratorem jest Maćko Czekajło.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 22 września 1895.

L. 8473 (7533 2—3)

Grzegorz Pitura z Wierzbowca uznany marnotrawcą, tegoż kuratorem ustanowiony Michał Gomułkiewicz loco.

C k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 23 sierpnia 1895.

L. 21326 (7605)

Tarnowski Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że January Ludomił Struszkiewicz umysłowo niedołężnym uznany został, i że dla niego ustanowiono kuratorem Władysława Struszkiewicza.

Tarnów, 17 października 1895.

L. 18638 (7608 1—3)

Paraskę Blatkowską z Buczacza uznano za umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiono jej męża Stefana.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 26 października 1895.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 18664 (7406 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Michalewskiego, że na prośbę Podolskiego domu bankowego i komisowego w Tarnopolu pcto 3000 zł. z pn. pod dniem 11 października 1895 l. 18664 nakaz zapłaty przeciw niemu wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Zarzyckiemu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Michalewskiego, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 12 października 1895.

L 21457 (7405 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi wekslu 1. z daty Tarnów 1 sierpnia 1892 w dniu 1 sierpnia 1893 w Tarnowie płatnego na 100 zł. opiewającego, przez Józefa Mamulę na własne zlecenie wystawionego, przez Weronikę Stygarową i Maryę Kuklewiczową przyjętego — 2. z daty Tarnów 1 sierpnia 1894 w rok jeden od daty w Tarnowie płatnego na 100 zł. opiewającego, przez Józefa Mamulę na własne zlecenie wystawionego, przez Weronikę Stygarową i Maryę Kuklewiczową przyjętego, aby weksle te w ciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej tutejszemu ck. sądowi obwodowemu przedłożyli, gdyż inaczej weksle za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 17 października 1895.

L. 47179 (7551 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Fischer & Hoch" wpisano i przy takowej uwidoczniono:

1. że jawnymi spólnikami tej spółki są: Berl Fischer i Samuel Hoch, obaj kupcy w Rawie zamieszkali,

2. że firma tej spółki opiewa „Fischer & Hoch", z siedzibą w Rawie ruskiej,

3. że spółka rozpoczęła swoje czynności z dniem 1 stycznia 1895 — i

4. że do zastępywania spółki i podpisywania firmy każdy ze wspólników jest upoważnionym.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 21 września 1895.

L. 28421 (8328 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Saka, iż w sporze sumarycznym Jana i Teresy małż. Golców przeciw niemu o zapłatę kwoty 150 zł. wa. z pn. ustanowionym został dla niego kuratorem adw. dr. Mieczysław Gałecki z Tarnowa z wezwaniem, by z ustanowionym zastępcą co do obrony się porozumiał, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Tarnów, 6 października 1895.

L. 9907 (7408 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej rzeszowskiej kasy oszczędności przeciw Janowi i Marcyannie Kogutom o 225 zł. zpn. ustanawia adwokata dr. Überalla kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Koguta i temuż kuratorowi doręcza rezolucyę z dnia 8 maja 1895 l. 4014 przyjmującą do wiadomości protokół oszacowania połowy realności w. h. 361 i całej realności w. h. 99 ks. gr. gm. Staromieście objętej, egzekutów własnej.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Rzeszów, 25 września 1895.

L. 47178 (7451 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w dniu 20 lipca 1895 towarzystwo pod firmą: „Lwowskie Towarzystwo bankowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", po niemiecku: „Lemberger Bankverein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" wpisano i przy takowej uwidoczniono, że

1. towarzystwo to zawiązało się na podstawie statutu z daty Lwów 9 grudnia 1894 wmienionego co do §§ 4, 23, 7, 8 i 60 na zgromadzeniu członków założycieli 26 lutego 1895 odbytem,

2. że siedzibą Stowarzyszenia jest m. Lwów,

3. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom stowarzyszenia na umiarkowany procent gotówki potrzebnej im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

4. że czas trwania stowarzyszenia nie jest na pewien przeciąg czasu ograniczony,

5. wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisane przynajmniej przez dwóch członków wydziału, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od wydziału podpisuje prezes i sekretarz rady nadzorczej pod stampilią: „Rada nadzorcza Lwowskiego Towarzystwa bankowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką" N. N. prezes, N. N. sekretarz i że publiczne ogłoszenia stowarzyszenia będą ogłaszane w dwóch dziennikach lwowskich według wyboru wydziału,

6. że za dopełnienie wszelkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań o ile fundusze stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają. odpowiadać ma każdy członek trzykrotnym swoim udziałem wedle postanowień § 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. pp. i to bez względu na to, czy zobowiązania te powstały w czasie należenia odnośnego członka do stowarzyszenia, czy też przedtem i

7. że na zgromadzeniu członków założycieli w dniu 9 grudnia 1894 i 26 lutego 1895 odbytem wybrani zostali członkami wydziału dr. Leon Zion, Józef Karrach, Jakób Wixel i Leon Mendrochowicz i że do ważności zobowiązania stowarzyszenia w ob osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków wydziału.

Lwów, d. 5 października 1895.

L. 9641 (7557 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kotarbę zwanego „Ciska" ze Swiątnik górnych zawiadamia się, że przeciw niemu wniosła Anna z Figlów Paletkowa pozew de praes. 8 czerwca 1895 l. 7790 pto 80 zł. w. a., który dekretowany do rozprawy na dzień 26 listopada 1895 i że dla niego kuratorem adw. dr Aronsohn z Podgórza ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, d. 9 września 1895.

L. 40749 (7454 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny" w dniu 30 czerwca 1895 wpisano, iż uprawnienie dyrektora Roberta Heferna do podpisywania firmy Banku zgasło z powodu zaszłej w dniu 6 listopada 1891 śmierci.

Lwów, d. 5 października 1895.

L. 12419 (7428 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Cilę Oberländer. że w sprawie egzekucyjnej firmy „R. Ditmar" przeciw Izakowi i Cili Oberländer pto 100 zł. z pn. ustanowiono dla niej adwokata przemyskiego dra Peipera kuratorem.

Rzeczą będzie Cili Oberländer względem obrony swych praw z ustanowionym kuratorem się porozumieć, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmić.

Przemyśl, 24 sierpnia 1895.

L. 2279 (7473 2—3)

Michała Kurwacza zawiadamia się, że Salamon Katz wniósł przeciw niemu skargę l. 13650/894 o zapłacenie 95 zł. 50 ct. i że do rozprawy sumarycznej wyznaczono w tut. sądzie termin na 5 grudnia 1895 godzinę 9 rano.

Wzywa się tedy Michała Kurwacza, by ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum Michałowi Wacławskiemu ze Sieniawy informacyę do obrony udzielił lub innego pełnomocnika tut. sądowi wskazał, inaczej bowiem szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 30 września 1893.

L. 9041 (7554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Jaśle zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Wiatra, że go Bartłomiej Zborz z Glinika polskiego pozwem podanym dnia 18 sierpnia 1895 l. 9041 w sądzie tutejszym o zapłacenie sumy 80 zł. wa. z pn. zaskarżył, że na pozew ten termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 listopada 1895 godz. 9 przed południem wyznaczonym został i że kuratorem dla niego adw. dra Chwaliboga z Jasła zamianowano.

Jest tedy rzeczą pozwanego Jana Wiatra bądź ustanowionemu kuratorowi środków do swej obrony dostarczyć, bądź osobiście na terminie stanąć, bądź też innego sobie zamianować pełnomocnika

Jasło, 20 sierpnia 1895.

Z. 45849 (7550 2—3)

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgericht wird hiemit kundgemacht, dass am 10 Juli 1895 im Handelsregister für Einzelnfirmen bei der als Zweigniederlassung, der bei dem k. k. Handelsgerichte in Wien als Hauptniederlassung eingetragenen Firma „R. Ditmar" die Eintragung der dem Adolf Rint ertheilten Collectivprocura der Firma R. Ditmar mit den bereits eingetragenen Procuristen: Josef Niemeczek, Richard Rodler und Mauritius Emmel in der Weise, dass Adolf Rint und je einer dieser 3 Procuristen den gedruckten, oder von wem immer geschriebenen Worten p. pa. R. Ditmar ihren Namen beisetzen, bewirkt wurde.

K. k. Landes- als Handelsgericht.

Lemberg, am 21 September 1895.

L. 4338 (7431 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 29 listopada 1894 l. 9285 w sprawie Jana Jurczyszak o wydzielenie parc. grunt. 4546 z ciała hipot. Wasyla Chomej, Stefana Chomej, Wasyla Łupińskiego, Baśki i Pazi Łupińskich własnego l. w. h. 18 ks. gr. gminy Tworylne i utworzenie nowe ciało hipoteczne na rzecz proszącego i dotychczasowych współwłaścicieli zaintabulować się mającego dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Łupińskiego z Tworylnego kuratorem Mikołaja Jankowicza z Tworylnego.

O czem się Wasyla Łupińskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 14 czerwca 1895.

L. 882 (7432 2—3)

Niewiadomego z pobytu Tomasza Górskiego zawiadamia się, że Filip Śliwa wniósł przeciw niemu pozew de praes. 7 lutego 1895 l. 882 o zapłacenie 200 zł. z przyn., że kuratorem Gabryel Orzakiewicz notaryusz w Bieczu ustanowiony został, któremu wszelkie informacye udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, 24 lipca 1895.

L. 11290 (7433 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Karola Cwynara przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Maciejowi Szurgotowi synowi Daniela pto 180 zł. z przyn. z powodu prowadzonej egzekucyi na realności dłużnika w. h. l. 217 ks. gr. gminy Jabłonica polska objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Szurgota syna Daniela kuratorem dr. Festenburga z Brzozowa.

O czem się Macieja Szurgota celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 12 sierpnia 1895.

L. 3704 (7450 2—3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 1 września 1892 zmarł w Iwierzycach Manes Weissel, pozostawiwszy pisemny kodycyl z dnia 24 sierpnia 1892.

Ustanawiając Eliasza Weissla z Sędziszowa kuratorem nieobjętej masy spadkowej, oraz nieobecnych Salomona i Markusa Zanzów, wzywa się tych ostatnich, tudzież nieznanych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od daty edyktu, zgłosili się do tutejszego sądu, swe prawa dziedziczenia wykazali i wnieśli deklaracye spadkowe, w przeciwnym bowiem razie spadek w całości lub też w części nieprzyjęty przez państwo jako bezdziedziczny ściągnięty zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 30 maja 1895.

L. 20979 (7429 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie przeciw Annie Matuszewskiej o 340 zł. w. a. z przyn. ustanowił dla tej ostatniej jako niewiadomej z miejsca pobytu kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia a jego zastępcą adw. dr. Emila Psarskiego z Tarnowa.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 17 października 1895.

---

L. 6779 (7467 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stacha Dacija, że tegoż córka Marya Dacij zmarła dnia 25 września 1879 w Mogielnicy bezpotomnie i bez testamentu a ponieważ miejsce pobytu Stacha Dacija do spadku po Maryi Dacij powołanego sądowi nie jest znane, przeto wzywa się Stacha Dacija, ażeby do roku od dzisiaj zawiadomił sąd tutejszy, lub też ustanowionego kuratora Jana Kruszelnickiego syna Łukasza o swem miejscu pobytu, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem ukończoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, d. 26 lipca 1895.

---

L. 5699 (7625 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę z Pałkow Obrochta, iż przeciw niej wniósł Jędrzej Łowicz pozew o własność i intabulacyę realności lwh. 270 w Międzyczerwiennem, wskutek czego jej kuratora Tomasza Pałkę ustanowiono i termin do ustnej rozprawy na dzień 15 listopada 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 3 października 1895.

---

L. 44593 (7509 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie galic. Banku krajowego przeciw Jakóbowi Platz o 294 zł. 86 ct. z pn. adw. dra Piątkowskiego ze zazastępstwem przez adw. dra Pohla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu i zawiadamia go edyktalnie z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, d. 10 sierpnia 1895.

---

L. 28253 (7567 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Przemyślu uwiadamia Esterę Repper z życia i miejsca pobytu nieznaną, że przeciw niej Jakób Frankfurt o kwotę 100 zł. w. a. pozew wytoczył, na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 listopada 1895 10 rano B. nr. 43 wyznaczony został.

Dla pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Reisnera.

Poleca się zatem pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej bowiem skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 25 września 1895.

---

L. 10858 (7568 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Zychowicza i Jądrzeja Zychowicza, że przeciw nim i tow. wnieśli skargi a to Józef Szajna pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10858 o zapłacenie kwoty 22 zł., Tekla Szajna pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10859 o zapłacenie kwoty 25 zł., Efroim Ratz pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10857 o zapłacenie kwoty 12 zł. 70 ct, Paweł Szajna pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10860 o zwrot 10 miarek żyta i 3 miarek jęczmienia lub zapłabenia kwoty 12 zł. 10 ct. tudziez Franciszka Zychowicz pod dniem 1 sierpnia 1895 do l. 10862 o zapłacenie kwoty 50 zł.

Na te skargi wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 15 listopada 1895 o godzinie 9 rano i takowe doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Jędrzejowi Maternie z Haczowa.

W skutek tego wzywa się Jana i Jędrzeja Zychowiczów, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sami sobie przypiszą.

Brzozów, d. 26 października 1895.

---

L. 76105 (7592 1—3)

W obrocie z Wielką Brytanią i Irlandyą można przesyłać pakiety pocztowe do wagi 5 kilogramów, względnie 11 funtów angielskich.

Należytość przewoźna za pakiety pocztowe do Wielkiej Brytanii i Irlandyi wynosi odtąd bez różnicy wagi w razie transportu wprost na Hamburg względnie Bremę i Hamburg 1 zł. 18 ct., w razie zaś transportu przez Belgię 1 zł. 30 ct. (brytyjski udział 1 frank 10 centymów).

Z c. k. Dyrekcyi poczt i tegrafów.

We Lwowie, d. 21 października 1895.

---

L. 77012 (7593 1—3)

Od 1 listopada 1895 począwszy będzie brać udział Wielkie Księstwo Finlandyi, stanowiące nieodłączną część Cesarstwa rossyjskiego, za pośrednictwem zarządu poczt szwedzkich w międzynarodowym obrocie przekazowym.

Przekazy telegraficzne, tudzież potwierdzenia wypłaty są jednak w obrocie z Finlandyą niedopuszczalne.

Przekazy do Finlandyi i napowrót podlegają tym samym opłatom co przekazy międzynarodowe w ogólności.

Oprócz tego pobierać będzie szwedzki zarząd pocztowy z kwoty przekazanej pół procent jako należytość za pośrednictwo, wszelako z pominięciem kwot ułamkowych.

Z c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów.

We Lwowie. d. 24 października 1895.

---

L. 11612 (5196 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 14 października 1889 l. 17969 i dnia 10 grudnia 1889 l. 26305 wymierzonego wynagrodzenia za odjęte prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności tabularnej Niwa w okręgu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu poł żonej według whp. 1:5 Wojciecha Pawlikowskiego w 109/115 czyli 3052/3220 częściach;

2. Jana Trutego Nr. 47 w 14/282 6/115 części czyli 84/3220 częściach;

3. Marcina Trutego w 2/28 z 76/115 części czyli 12/3220 częściach;

4. Maryanny z Jachymiaków Czaja w 2/28 z 6|115 czyli 12/3220 części;

5. Agnieszki Trutej w 1/28 z 6/115 czyli 6/3220 częściach;

6. Jana Trutego Nr. 46 w 2/28 z 6/115 czyli 12/3220 częściach;

7. Józefa Króla 4/28 z 6/115 czyli w 24/3220 częściach;

8. Maryanny Trutej w 2|28 z 6/115 czyli 12/3220 częściach;

9. Anny Trutej w 1/28 z 6|115 części czyli 6|3220 własnej w kwocie 1898 zł. 98½ ct. wa. wzywa wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majętności przed dniem 31 grudnia 1894 nabyli, aby swoje pretensye najpóźniej do dnia 17 stycznia 1896 w tut. sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie;

b) kwotę żądanej wierzytelności w kapitale i procentach o ile takowe równe prawo zastawu mają z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pozycyi;

d) jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tut. sądu winien jest wymienić znajdującego się w obrębie tutejszego sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, gdyż inaczej przesyłane będą do zgłaszającego się pocztą z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej w porządku hipotecznym, nie będzie on już słuchanym przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 pat. z 25 września 1855 jednakże tylko tylko wtedy jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do § 27 patentu z dnia 8 listopada 1853 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawiennictwa na terminie dopuszczonem być nie może.

Nowy Sącz, 9 lutego 1895.

---

L. 22815 (7614 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalię Koszów, że Kohos Kaphun podał przeciw niej pozew o zapłatę 169 zł. 22 ct., na który termin do rozprawy sumarycznej na 4 grudnia 1895 godz 9 rano wyznaczono, ustanawiając kuratorem jej adw. Oleśnickiego w Stryju, i wzywa ją do udzielenia kuratorowi informacyi, lub ustanowienia innego zastępcy.

Stryj, 17 października 1895.

---

L. 11340 (7634)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Przemyślu ogłasza niniejszem, że jeneralna Dyrekcya c. k. austr. kolei państwowych podaniem de praes. 3 marca 1894 l. 6077 uzupełnionem podaniem de praes. 24 kwietnia 1895 l. 11340, które w urzędzie hipotecznym wraz z załącznikami może być przejrzanem, domaga się tabularnego wyłączenia z odnośnych ciał hipotecznych gruntów w gminie katastr. Walawa pod budowę 2-go toru na linii Kraków-Lwów nabytych i wcielenia ich bez wszelkich ciężarów hipot. bądź do księgi kolejowej, bądź do dobra publicznego lub gminnego.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby zamierzonem wydzieleniem tych gruntów z odnośnych wykazów hipotecznych i wcieleniem ich bez wszelkich ciężarów hipotecznych bądź do księgi kolejowej, bądź do dobra publicznego lub gminnego czuli się być pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do dnia 31 stycznia 1896 do c. k. sądu powiatowego miej delegowanego w Przemyślu wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na wolno-ciężarowe wydzielenie byłoby uważanem.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hipoteki powyższych ciał tabularnych przeciw poprzednim właścicielom w dniu 15 listopada 1895, w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszonym lub później uzyskane zostały wcale uwzględnione nie będą, podobnie jak i zarzuty wniesione po dniu 31 stycznia 1896

Przemyśl, d. 20 października 1895.

---

L. 14067 (7627 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Rydzaj że dnia 18 października 1895 do l. 14067 wniósł przeciw niej Szyja Wolf z Bielanki skargę o zapłacenie kwoty 44 zł. z przyn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 listopada 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubczyńskiego, adwokata z Gorlic

Będzie zatem rzeczą pozwanej, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 19 października 1895.

---

L. 58015 (7616 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Rederowi, że przeciw niemu przez Henryka Swiecińskiego imieniem Wandy Signio pozew o uznanie prawa żądania kwoty 40 zł. za zgasłe wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Redera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Kwiatkowskiego a tegoż zastępcą adw. dra Starczewskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony 30 dniowy mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Jakóba Redera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, d 19 października 1895.

---

## Doniesienia prywatne.



## Ogłoszenie.

W poniedziałek d. 18 listopada 1895 o godz. 4 po połud. odbędzie się w Lisku

### I. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną w lokalu tegoż Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Zmiana §§. 1, 6, 12, 13, 15, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 28, 29 i 31 statutu.
2. Po przyjęciu zmiany tychże paragrafów, przedsięwzięcie przetłumaczenia całego zmienionego statutu na język niemiecki i powzięcie uchwały co do zarejestrowania statutu wraz z firmą także i w języku niemieckim.
3. Ewentualne wnioski.

Majer Wuloski, prezydent.

---

L. 51920 7587

## Rozpisanie ofert na budowę.

Na linii c. k. kolei państw. Halicz-Ostrów (Tarnopol) są do rozdania w drodze ofert roboty mające na celu rozszerzenie stacyi Tarnopol oraz na przestrzeni pomiędzy klm. 481·116 i klm. 482·882 linii Kraków-Podwołoczyska, a mianowicie wszelkie roboty podtorowe (Unterbau) jakoteż część budowy budynków (Hochbauten) z wykluczeniem dostawy i ułożenia żelaznych konstrukcyi mostów, mechanicznego urządzenia wodociągów i urządzenia budynków,

Rozdanie robót nastąpi na podstawie wymiaru po cenach jednostkowych w jednym losie. Przybliżone koszta mających się rozdać robót wynoszą okrągło 210.133 zł. w. a.

Bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze dla tychże, cennik, ogólny kosztorys, warunki oraz plany projektu można przeglądać w podpisanej c. k. jeneralnej Dyrekcyi (Wiedeń XV., obwód dworzec zachodni, oddział fachowy II.) lub w pierwszem c. k. Kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu.

Odnośne oferty należy wnieść w zapieczętowanych kopertach najpóźniej do 12 listopada 1895 godziny 12 w południe do podpisanej jen. Dyrekcyi.

Zwraca się przytem szczególną uwagę na to, że tylko ci oferenci liczyć mogą na uwzględnienie przy rozprawie ofertowej, którzy w niewątpliwy sposob wykazać zdołają, że tak finansowo jak i technicznie podjęte zadanie wykonać potrafią.

Oferty, których załączniki, jako części składowe tychże oznaczone, nie byłyby podpisane, co do których nie złożono zawczasu przed wniesieniem oferty wadyum w kwocie 10.500 zł. a. w., lub oferty, w których usiłowanemby było całkowite lub częściowe zmienienie warunków ofertowych, uważane będą jako nie wniesione.

Wiedeń, w październiku 1895.

**C. k. jeneralna Dyrekcya austr. kolei państwowych.**

(Pszedruk nie będzie płacony.)

## Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie

### Rachunek zysków i strat za rok 1894.

| | Rozchody | zł. | ct. | zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|
| | Wypłacone kwoty wynagrodzenia: | | | | |
| | a) koszta pogrzebu | 1677 | — | | |
| | b) wypłata rent po zostałym: wdowom { własne 6668.24, od Zakładu kolejowego 269.29 } | 6937 | 53 | | |
| | dzieciom { własne 9828.—, od Zakładu kolejowego 279.01 } | 10107 | 01 | | |
| | wstępnym | 988 | 50 | | |
| 1 | c) Wypłaty rent trwale niezdolnym do zarobkowania: a) własne 29695.26, b) od Zakładu kol. 3745.98 | 33441 | 24 | | |
| | d) wypłaty rent przemijająco niezdolnym do zarobkowania | 23579 | 01 | | |
| | e) odprawy wdów | 1722 | 60 | 78452 | 89 |
| 2 | Kapitał na pokrycie rent płynnych 31 grudnia 1894 a) dla pozostałych: wdów | 86054 | 20 | | |
| | dzieci | 67263 | 25 | | |
| | wstępnych | 9963 | 52 | | |
| | b) dla trwale niezdolnych do zarobkowania | 557237 | 82 | 720518 | 79 |
| 3 | Rezerwa na renty należące się 31 grudnia 1894 przemijająco niezdolnym do zarobkowania | | | 4615 | 33 |
| 4 | Rezerwa na wynagrodzenie do 31 grudnia 1894 już zgłoszone ale jeszcze nie wyznaczone | | | 95863 | 87 |
| 5 | Koszta dochodzenia wypadków | | | 8006 | 12 |
| 6 | Ogólne wydatki administracyjne: | | | | |
| | a) wynagrodzenia i koszta podróży członków Zarządu 840.—; wynagrodzenia i koszta podróży członków Wydziału 1158.92 | 1998 | 92 | | |
| | b) płace stałe | 20877 | 54 | | |
| | c) „ prowizoryczne | 3154 | — | | |
| | d) podatki i taksy za urzędników | 817 | 18 | | |
| | e) remuneracye 350 —; f) dodatek drożyźniany 2141 50 | 2491 | 50 | | |
| | g) koszta podróży delegatów 1452.03; h) dyety 977.50 | 2429 | 53 | | |
| | i) należytość manipulacyjna i prowizya c. k. pocztowej Kasy oszczędności | 722 | 32½ | | |
| | k) czynsz za lokal | 1100 | — | | |
| | l) opał i oświetlenie | 179 | 85 | | |
| | m) druki | 1411 | 77 | | |
| | n) potrzeby kancelaryjne | 607 | 73 | | |
| | o) portorya | 489 | 99½ | | |
| | p) koszta Sądu rozjemczego | 94 | 05 | | |
| | r) różne inne wydatki | 438 | 75 | | |
| | | 36813 | 14 | | |
| | O tego koszta administracyi Związku powiatowych Kas dla chorych za rok 1894 | 704 | 34 | 36108 | 80 |
| 7 | Opłata na c. k. Inspektorat przemysłowy | | | 700 | — |
| 8 | Zwrócone opłaty na ubezpieczenie członków za rok 1893 | | | 2942 | 20 |
| 9 | Dotacya funduszu na pokrycie strat na kursie efektów | | | 1317 | 70 |
| 10 | Odpisanie zużycia inwentarza | | | 149 | 36 |
| 11 | Odpisanie zaległych opłat wskutek zarządzeń Władz wyższych lub niemożności ściągnięcia | | | 11044 | 63½ |
| 12 | Dotacya dla funduszu pensyjnego urzędników i sług Zakładu za rok 1894 | | | 3000 | — |
| 13 | Wypłacone wartości kapitałowe rent cudzoziemcom z §. 42 ust. | | | 4649 | 76 |
| | | | | 927369 | 45½ |

| | Przychody | zł. | ct. | zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Kapitał z r. 1893 przyjęty na pokrycie rent płatnych 31 grudnia 1893 a) dla pozostałych: wdów | 61026 | 79 | | |
| | dzieci | 46689 | 25 | | |
| | wstępnych | 7111 | 39 | | |
| | b) dla trwale niezdolnych do zarobkowania | 349564 | 22 | 464391 | 65 |
| 2 | Rezerwa z roku 1893 zachowana na renty przemijająco niezdolnym do zarobkowania | | | 2452 | 22 |
| 3 | Rezerwa z roku 1893 zachowana na wynagrodzenie szkód zgłoszonych a nie wyznaczonych | | | 71197 | 13 |
| 4 | Opłaty na ubezpieczenie członków: zapłacone | 120268 | 14½ | | |
| | zaległe, zapłacone w r. 1894 | 98857 | 87½ | | |
| | zaległe, nałożone z urzędu dotąd niezapłacone | 20757 | 74 | 239883 | 76 |
| 5 | Od kolejowego Zakładu ubezp. wartość kapitałowa rent na zasadzie §. 58 | | | 19965 | 81 |
| 6 | Odsetki od efektów | 18516 | 09 | | |
| 7 | Odsektki od lokacyi kapitału 2605,67 od których odliczono 4% od kapitału 15854.40 na rzecz funduszu pensyjnego dla urzędników i sług Zakładu za rok 1894 634.17 | 1971 | 50 | 20487 | 59 |
| 8 | Grzywny | | | 3434 | 15 |
| 9 | Zysk na kursie efektów | | | 1317 | 70 |
| 10 | Zwrot nienależnie wypłaconych rent | | | 20 | 06 |
| 11 | Niedobór | | | 104219 | 38½ |
| | | | | 927369 | 45½ |

### Bilans za rok 1894.

| | Stan czynny | zł. | ct. | zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Zapas gotówki z 31 grudnia 1894 | | | 5611 | 65½ |
| 2 | Należytości rozporządzalne u instytucyj kredytowych: w Banku krajowym rachunek bieżący ks. C. nr. 76 | 10535 | — | | |
| | „ c. k. pocztowej Kasie oszczędności | 8450 | 58 | 18985 | 58 |
| 3 | kupno realności przy ul. Brajerowskiej l. 16 | | | 96144 | 92 |
| 4 | Papiery wartościowe: | | | | |
| | a) 72 sztuk 4½% listów zastawnych Banku krajowego imiennej wart. zł. 175500.— po zł. 100.85 | 176991 | 75 | | |
| | b) 34 sztuk 4% listów zastawnych Banku krajowego imiennej wart. zł. 145600.— po zł. 97.— | 141232 | — | | |
| | c) 5 sztuk 4% list. zast. galic. Towarzystwa kred. ziemsk. imiennej wart. zł. 50000 po zł. 97.50 | 48750 | — | | |
| | d) 21 sztuk 4% koron list. zast gal. Towarzystwa kred. ziem. im. wartości 40000 zł. po zł. 97.50 | 39000 | — | | |
| | e) 17 sztuk 4% renty austr. koronnej imiennej wart. zł. 16050 po zł. 99.60 | 15985 | 80 | | |
| | f) 2 sztuki 4% oblig gal. funduszu propinacyjnego imiennej wart. zł. 11000 po zł. 97.50 | 10725 | — | | |
| | g) 25 sztuk 5% oblig bukowińskiego funduszu propinacyjnego im. wart. zł. 10000 po zł. 102.75 | 10275 | — | | |
| | h) 18 sztuk 4% oblig. galic. pożyczki kraj. z r. 1893 im. wart. zł. 50000 po zł. 97.— | 48500 | — | | |
| | | 491459 | 55 | | |
| | Wartość kuponu | 9693 | 58 | 501153 | 13 |
| 5 | Zaległe opłaty na ubezpieczenie członków zapłacone w r. 1895 | | | 98857 | 87½ |
| 6 | Zaległe opłaty nałożone z urzędu: a) z roku 1893 | 31423 | 27 | | |
| | b) „ „ 1894 | 20757 | 74 | 52181 | 01 |
| 7 | Wartość inwentarza po odpisaniu | | | 1344 | 27 |
| 8 | Dłużnicy rozmaici | | | 6019 | 02 |
| 9 | Niedobór | | | 104219 | 38½ |
| | | | | 874516 | 84½ |

| | Stan bierny | zł. | ct. | zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Kapitał na pokrycie rent płynnych 31 grudnia 1894 a) dla pozostałych: wdów { własne 82459.01, od Zakładu kolejowego 3595.19 } | 86054 | 20 | | |
| | dzieci { własne 65640.03, od Zakładu kolejowego 1623.22 } | 67263 | 25 | | |
| | wstępnych | 9963 | 52 | | |
| | b) dla trwale niezdolnych do zarobkowania { własne 500644.96, od Zakładu kolejowego 56592.86 } | 557237 | 82 | 720518 | 79 |
| 2 | Rezerwa na renty należące się jeszcze 31 grudnia 1894 przemijająco niezdolnym do zarobkowania | | | 4615 | 33 |
| 3 | Rezerwa na wynagrodzenia zgłoszone do 31 grudnia 1894, ale jeszcze nie wyznaczone | | | 95863 | 87 |
| 4 | Dług hypot. na real. przy ul. Brajerowskiej l. 16. | | | 45964 | 16 |
| 5 | Specyalny fundusz rezerwowy z r. 1893 | | | 10503 | 05 |
| 6 | Fundusz pensyjny dla urzędników i sług Zakładu | | | 19488 | 57 |
| 7 | Fundusz na pokrycie różnicy kursu efektów | | | 5552 | 80 |
| 8 | Wierzyciele rozmaici | | | 12010 | 27½ |
| | | | | 874516 | 84½ |

Zgodnie z księgami
Członkowie komisyi rewizyjnej:
Dr. Mikołaj Fedorowicz w. r. Henryk Seiche w. r. Antoni Gruszyński w. r.

Dyrektor: Henryk Lam, w. r.

Przewodniczący Zarządu: Dr. Wacław Domaszewski w. r.

Naczelny buchalter: Ludwik Pogórski w. r

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.